RAPORT ZBP

Polska i Europa

– wyzwania i ograniczenia 2019

wydanie VI

Wrzesień 2019 r.

ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

Bankowcy dla Edukacji
Program sektorowy

Spis treści

Wprowadzenie 4
Polska gospodarka i sektor bankowy w liczbach 6
Polska i Europa – dane makroekonomiczne 8
Dynamika rozwoju państw Unii Europejskiej 8
Poziom inflacji 14
Bilans handlowy – eksport i import 16
Bezrobocie 20
Dług publiczny 21
Wartość inwestycji w relacji do PKB 23
Sektor bankowy w Europie 27
Kredyty 27
Udział kredytów nieregularnych 27
Depozyty 28
Liczba instytucji finansowych 29
Zatrudnienie w sektorze bankowym 30
Wskaźnik rentowności banków (ROE) 31
Trendy w sektorze bankowym 36
Ograniczenia rozwojowe polskiego sektora bankowego 41
Proces rozwarstwiania sektora bankowego 41
Rosnący poziom kredytów nieregularnych 42
Nadchodząca zmiana cyklu koniunkturalnego 43
Nadmierne obciążenia finansowe 43
Przeregulowanie sektora bankowego 44
Nowe zagrożenia w obszarze cyberbezpieczeństwa 44

Wprowadzenie

Szanowni Państwo,

zmiany, które zachodzą obecnie w wielu krajach, zarówno te o charakterze społecznym, ekonomicznym, politycznym, jak i technologicznym przebiegają niebywale szybko. Niestety współczesny świat targany jest wieloma sprzecznościami i napięciami o podłożu gospodarczym, terytorialnym oraz konfliktami i sporami wywoływanymi, także z powodów czysto politycznych, ale o dalece negatywnych konsekwencjach dla współpracy międzynarodowej, bezpieczeństwa i globalnego ładu gospodarczego. W tej sytuacji nakreślanie scenariusza rozwoju kraju staje się bardzo trudne i wymaga uwzględnienia bardzo wielu czynników i procesów zachodzących w skali kontynentów, ale też w wymiarze globalnym .

Od kilku lat toczy się intensywna dyskusja dotycząca kierunków rozwoju Europy. Jej wspólnota stoi bowiem w obliczu trudnych wyzwań związanych z określeniem własnych ścieżek wzrostu, problemem migracji i starzenia się poszczególnych społeczeństw, a także ze zmianami o charakterze światopoglądowym i organizacyjnym. Skomplikowały się relacje pomiędzy niektórymi krajami Unii, tak jak i stosunki transatlantyckie. Wiele przesłanek przemawia za tym, że kolejne lata nie będą okresem wysokiej stabilności i harmonijnej współpracy. Będziemy bowiem musieli się uporać z następstwami tzw. Brexitu ale też z istotnym spadkiem tempa rozwoju gospodarczego w wielu krajach UE. Nie są znane jeszcze konsekwencje niestandardowych działań banków centralnych w ostatnich latach oraz stymulacji fiskalnej podejmowanej przez rządy wielu krajów.

Obserwowane, niekorzystne tendencje w europejskiej gospodarce, stosunkowo niska jej innowacyjność, ogrom wyzwań w sferze ochrony środowiska, energetyki, demografii nie są obojętne dla perspektyw rozwoju także polskiej gospodarki.

Czas największego światowego kryzysu finansowego (2008-2015) jako Polska przeszliśmy osiągając bardzo dobre rezultaty ekonomiczne. Było to następstwem dobrego wykorzystania środków unijnych, odpowiedzialnego zachowania inwestorów obdarzających nasz kraj wysokim zaufaniem, odpowiedzialnej polityki gospodarczej oraz efektywnego działania polskich banków, które zapewniały stabilne finansowanie oraz wysokie wpływy do budżetu.

Czy osiągniecie przez nasz kraj dobrych rezultatów w kolejnych latach będzie możliwe przy bardzo obciążonym, przeregulowanym sektorze bankowym? Czy osiąganie dobrych rezultatów jest możliwe w warunkach wysokiej niepewności prawnej obrotu gospodarczego, notorycznego osłabiania pozycji wierzycieli czy opóźniania realizacji niektórych koniecznych działań rozwojowych?

Tempo rozwoju sektora finansowego zależy od kondycji ekonomicznej, aktywności klientów oraz obowiązujących regulacji i polityki gospodarczej państwa. Z kolei, siła i stabilność banków bardzo często determinują możliwości rozwoju gospodarczego kraju. Jeśli w okresie dobrej koniunktury gospodarczej, niskiego bezrobocia, rosnących płac oraz dostępności finansowania, stale spada rentowność banków, co przekłada się na zmniejszenie przyszłych możliwości kreowania akcji kredytowej, to powstaje pytanie o sposób działania sektora w czasie spodziewanej zmiany cyklu gospodarczego.

Pod wpływem regulacji i w konsekwencji polityki gospodarczej zachodzą zmiany organizacyjne na polskim rynku. Ich tempo jest także związane z rozwojem nowych technologii oraz produktów bankowych, a wszystko w poszukiwaniu wyższej efektywności banków, bezpieczeństwa i komfortu klientów. Z drugiej strony rodzą się obawy o konsekwencje niedostatku regulacji w pozabankowym obrocie finansowym.

Za nami kilka lat działania gospodarki przy stanie niskich stóp procentowych. Wzrost inflacji w wielu krajach, spadek tempa rozwoju oraz „wojny handlowe" czy „wojny walutowe" wzmacniają atmosferę niepewności, która nie pozostaje bez wpływu na nastroje klientów banków. Sektor bankowy stara się aktywnie uczestniczyć i przygotowywać do realizacji programów rozwojowych, takich jak czyste powietrze, energetyka odnawialna, mieszkalnictwo. Sami inwestujemy, choć nie bez kłopotów, w nowe technologie i zabezpieczenia. Z powodu nadmiernych obciążeń tracimy niestety, w niektórych obszarach, dystans do liderów innowacyjności.

Prezentowany raport „Polska i Europa – wyzwania i ograniczenia" proszę traktować jako wstęp i zaproszenie do szerszej dyskusji na ważne tematy z punktu widzenia interesów Polaków i krajowej gospodarki. Dotyczą one bowiem potrzebnego zwiększania zdolności polskich banków i innych instytucji z nimi związanych do udziału w realizacji krajowych i regionalnych programów rozwojowych przy zachowaniu bezpieczeństwa depozytów i stabilności instytucji finansowych odgrywających tak ważną rolę w gospodarce rynkowej.

Czas napięć i zagrożeń jest zwykle też okresem szans , czy możemy je wykorzystać?

Odpowiedź brzmi **tak**, ale **potrzebna jest korekta** polityki państwa wobec krajowego systemu bankowego.

Z nadzieją, że będzie to inspirująca lektura przekazuję serdeczne pozdrowienia

Krzysztof Pietraszkiewicz
Prezes Związku Banków Polskich

POLSKA GOSPODARKA I SEKTOR BANKOWY W LICZBACH:

POLSKA GOSPODARKA W LATACH 2013–2018

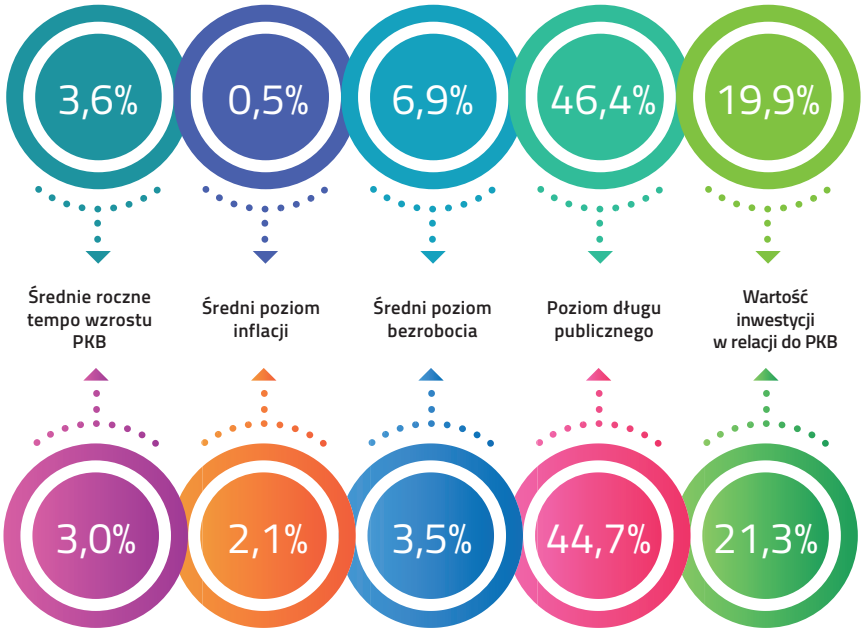

POLSKA GOSPODARKA W LATACH 2019-2024 (PROGNOZA)

Źródło: Opracowanie ZBP na podstawie danych MFW

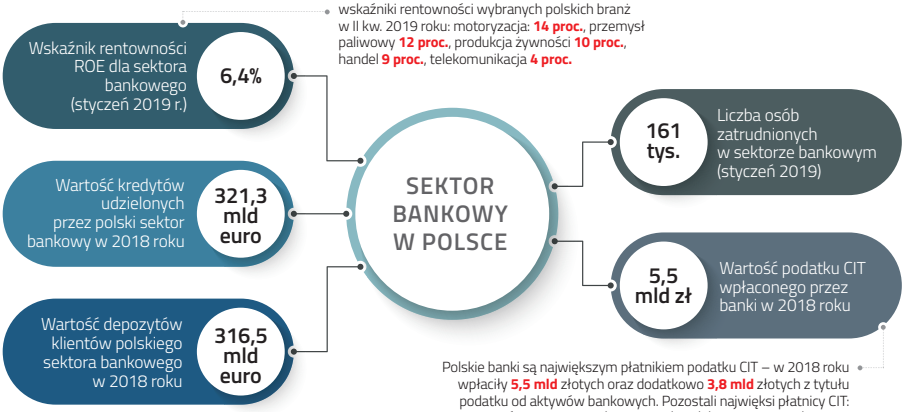

Źródło: Dane Europejskiej Federacji Bankowej, Komisji Nadzoru Finansowego, Ministerstwa Finansów

O RAPORCIE

Niniejszy raport został opracowany w oparciu o dane instytucji sektora finansowego m.in. Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Europejskiej Federacji Bankowej, czy Komisji Nadzoru Finansowego oraz własne badania zrealizowane przez Związek Banków Polskich. W ramach indywidualnych analiz przeprowadzone zostały dwa badania – szerokie badanie opinii publicznej zrealizowane przez Instytut Badań Pollster na grupie 1028 respondentów oraz badanie Monitor Bankowy skierowane do bankowców ze 120 placówek bankowych w Polsce zrealizowane przez Kantar TNS. Obydwie ankiety przeprowadzone zostały na przełomie lipca i sierpnia 2019 roku. Poniżej wybrane wyniki realizowanych badań.

Badania ZBP – sierpień 2019

Sytuację gospodarczą w Polsce postrzega Pan/Pani jako:

WIĘCEJ STR. 10

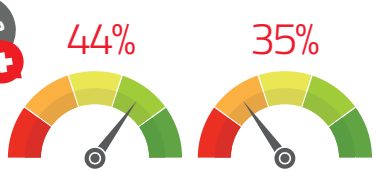

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Wzrost cen których produktów/usług odczuł/a Pan/Pani najbardziej w ciągu ostatnich 12 miesięcy?

WIĘCEJ STR. 16

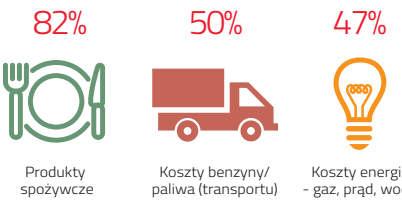

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Które ze światowych wydarzeń Pana/Pani zdaniem będzie miało największy wpływ na polską gospodarkę w 2020 roku?

WIĘCEJ STR. 12

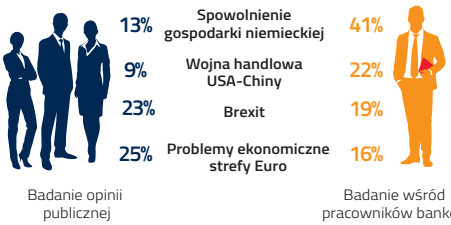

Źródło: Badanie opinii publicznej oraz Monitor Bankowy, ZBP sierpień 2019

Jakie czynniki Pana/Pani zdaniem będą najistotniej wpływały na strukturę zatrudnienia w sektorze bankowym w Polsce? (maksymalnie dwie odpowiedzi)

WIĘCEJ STR. 39

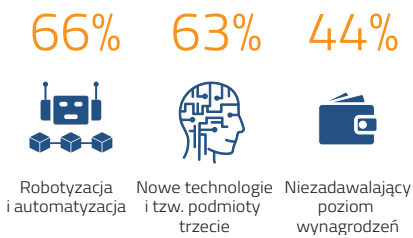

Źródło: Badanie ZBP Monitor Bankowy sierpień 2019

Polska i Europa – dane makroekonomiczne

Dynamika rozwoju państw Unii Europejskiej

Ostatnie pięć lat było dla Europy czasem stabilnego wzrostu gospodarczego. Jak wskazują dane Międzynarodowego Funduszu Walutowego w średnim ujęciu od 2013 roku nie było w Unii Europejskiej kraju, który zamiast rozwoju gospodarczego odnotowałby długotrwałą recesje. Niewątpliwie zjawisko to dotyczyło również naszej gospodarki, która była jedną z najszybciej rozwijających się na Starym Kontynencie. Wydaje się jednakże, iż okres ten ma się ku końcowi i mimo, że prognozy są wciąż optymistyczne wskazując na rozwój gospodarek UE, to jednak nie w tak wysokim tempie, jak w ciągu minionych pięciu lat.

MINIONE PIĘCIOLECIE

Lata od 2013 do 2018 były okresem szybkiego wzrostu gospodarczego niemalże dla wszystkich krajów Unii Europejskiej. Świadczyć o tym może m.in. procentowa dynamika zmian PKB, która wewnątrz UE od 2013 wyniosła średnio 2,6%. Wartym odnotowania jest także fakt, iż na przestrzeni pięciu lat nie było kraju, w którym wystąpiłaby trwała recesja, czyli spadek poziomu PKB. Polska gospodarka na tle UE rozwijała się znacznie szybciej (3,6%).

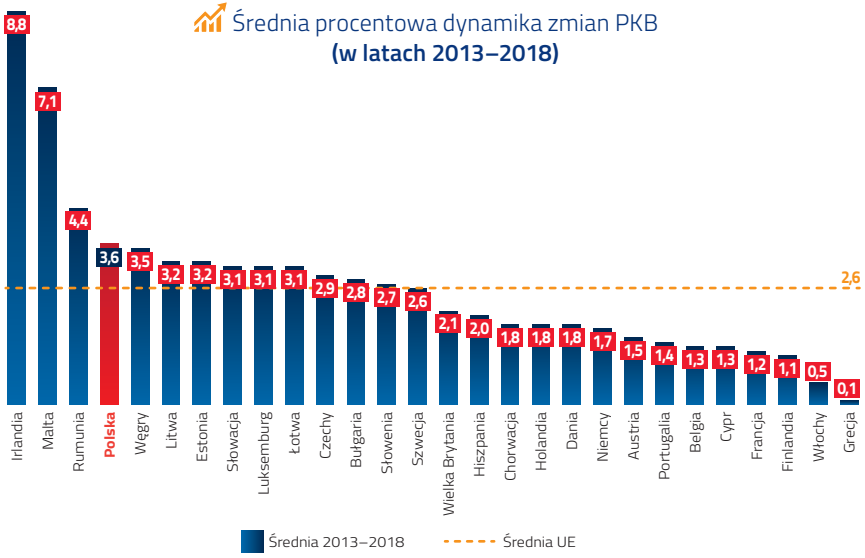

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Wartość nominalna PKB w 2018 roku (mld dolarów)

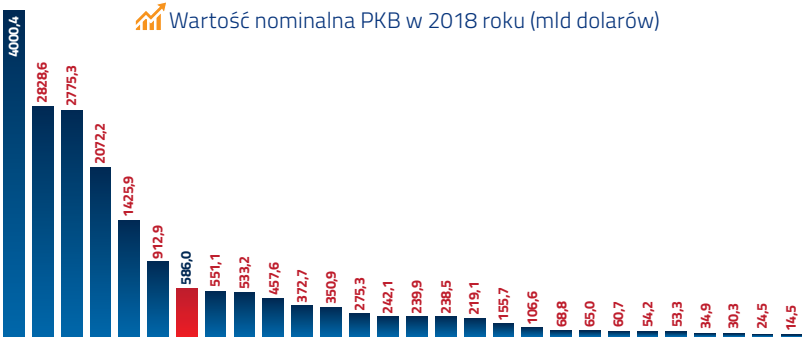

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Procentowy wzrost gospodarczy pozwala spojrzeć w jakim tempie kraje słabiej rozwinięte zmniejszają dystans do gospodarczych potęg Europy. W rzeczywistości porównując wartości nominalne PKB dystans pomiędzy poszczególnymi gospodarkami jest znaczący. Największą wartością krajowego PKB mogą poszczycić się Niemcy, których wartość produkcji w 2018 roku przekroczyła 4 tryliony dolarów. Na podium znalazły się także Wielka Brytania oraz Francja, których PKB wynosi około 2,8 tryliona dolarów. Polska jest 7. największą gospodarką Europy, której wartość PKB w 2018 roku wyniosła 586 mld dolarów.

Nie tylko wskaźniki związane ze wzrostem PKB są istotne, ale należy również zwracać uwagę na jego strukturę. Struktura PKB składa się z eksportu netto, wydatków rządowych, konsumpcji prywatnej, inwestycji oraz z zapasów. Analizując przykładowo rok 2018 w Polsce według danych GUS głównym czynnikiem wzrostu PKB była konsumpcja – wzrost o 4,5 proc (odpowiadała ona za 51 proc. wzrostu produktu krajowego) oraz inwestycje – wzrost o 7,3 proc. (odpowiadały one za 25 proc. wzrostu krajowego). Łącznie PKB w Polsce w roku 2018 wzrosło o 5,1 proc. w porównaniu do roku poprzedniego.

Wzrost gospodarczy w naszym kraju był czwartym najwyższym wynikiem w UE i drugim najlepszym w regionie Europy Środkowo-Wschodniej (najszybciej rozwijała się Rumunia). Ponadto średnia wzrostu dla Polski była wyższa o 0,7 p.p. niż we wcześniejszym zestawieniu, co pozwoliło na awans aż o cztery pozycje – wyprzedzone zostały kraje bałtyckie i Luksemburg. Równie spory awans zanotowała gospodarka węgierska, która w zestawieniu okazała się piątą najszybciej rozwijającą się. Niezmiennie pierwsze trzy miejsca w Europie zajmują Irlandia (8,8%), Malta (7,1%) oraz Rumunia (4,4%), a najsłabiej rozwijającymi się gospodarkami były Grecja (0,1%) i Włochy (0,5%). Jednakże w porównaniu do poprzednich lat, pierwszy raz od dawna także i w tych krajach obserwowany jest wzrost gospodarczy.

WZROST GOSPODARCZY W OCZACH POLAKÓW

Fakt, iż Polska jest jednym z najszybciej rozwijających się w ostatniej dekadzie krajów Europy jest niezaprzeczalny, jednakże sam wzrost gospodarczy jest postrzegany przez ludzi odmiennie. Warto tu zwrócić uwagę na badanie przeprowadzone przez Związek Banków

W jaki sposób najbardziej odczuwalny jest dla Pana/Pani wzrost gospodarczy?

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Sytuację gospodarczą w Polsce postrzega Pan/Pani jako:

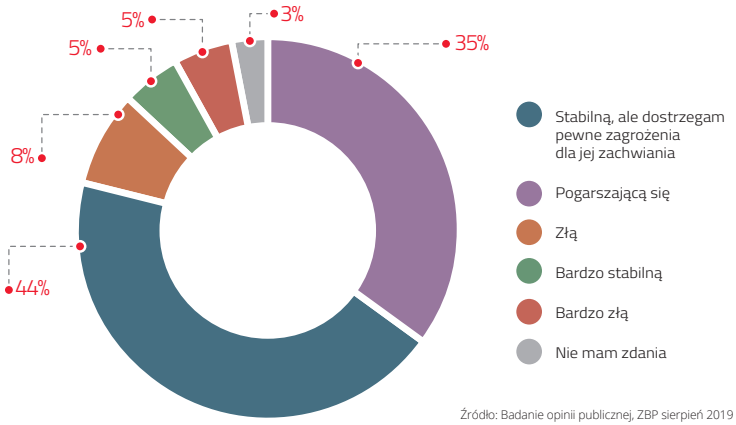

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Polskich w sierpniu br., w którym aż 34% ankietowanych odpowiedziało, iż w ogóle nie odczuwa wzrostu gospodarczego. Wśród innych często przytaczanych odpowiedzi znalazła się stała praca, możliwość utrzymania rodziny czy odłożenia nadwyżki finansowej z wypłaty. Jedynie 3% pytanych wskazuje na wysokie zarobki, a 2% na możliwość zakupu mieszkania.

Równocześnie połowa pytanych ocenia sytuację gospodarczą Polski jako stabilną, choć zdecydowana większość (44%) podkreśla, iż dostrzega pewne zagrożenia dla jej zachwiania. Co ciekawe pomimo bardzo dobrych wyników wzrostu gospodarczego w ostatnich latach co trzeci pytany wskazuje, iż sytuacja ekonomiczna Polski pogarsza się, a 8% podkreśla nawet, iż jest ona zła lub bardzo zła.

PROGNOZY

Ekonomiści Międzynarodowego Funduszu Walutowego optymistycznie spoglądają na perspektywę kolejnych pięciu lat rozwoju gospodarczego w Europie i Polsce. Pomimo, że widoczne jest ochłodzenie nastrojów analityków, a średnia dla UE jest nieco niższa i wynosi 2,2%, to prognozy we wszystkich krajach wskazują na dalszy nieprzerwany wzrost PKB. Polska w dalszym ciągu znajdować się ma w czołówce krajów z najwyższym wzrostem PKB, chociaż sama prognoza obniżyła się o 0,1 p.p w porównaniu do poprzedniego zesta-

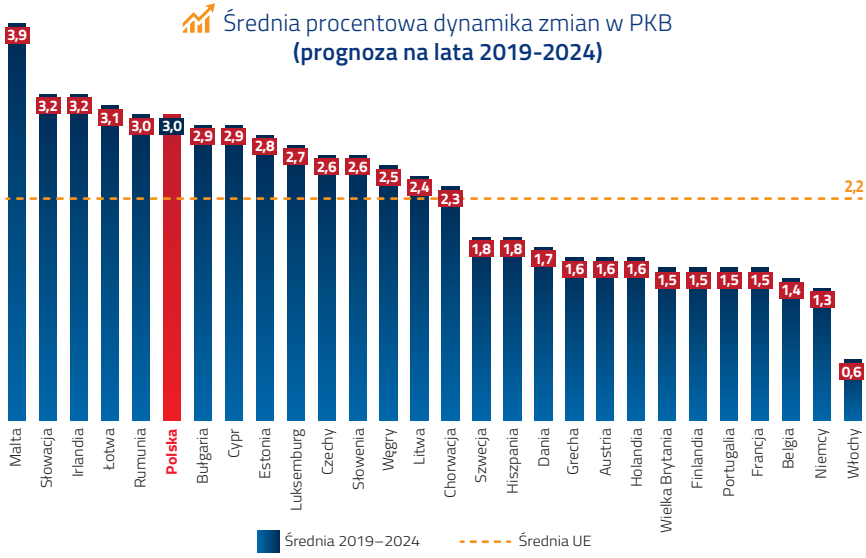

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

wienia. Wolniejszy wzrost (o ok. 0,5 p.p.) przewidywany jest także w Holandii, Rumunii, czy na Litwie. Wolno rosnąć będą również rozwinięte gospodarki krajów Europy Zachodniej, tj. Francji (1,5%), Belgii (1,4%), Wielkiej Brytanii (1,5%) czy Niemiec (1,3%). Należy zwrócić szczególną uwagę, iż wynik naszego zachodniego sąsiada to drugi najniższy poziom w całej UE, co niewątpliwie może być bardzo złym prognostykiem dla polskiej gospodarki - pierwszym tego sygnałem jest niski wskaźnik PMI, czyli wskaźnik aktywności finansowej przedsiębiorstw odzwierciedlający nastroje panujące na rynku. Najwolniejszy wzrost poziomu PKB odnotowany ma być we Włoszech i ma on wynieść zaledwie 0,6%.

CO BĘDZIE MIAŁO WPŁYW NA POLSKĄ GOSPODARKĘ

O swoje prognozy zostali zapytani także bankowcy w ramach analizy przeprowadzonej wśród 120 placówek bankowych, którzy potwierdzają szacunki MFW. Aż 64% bankowców ocenia, iż w ciągu najbliższych 4 lat średnioroczne tempo wzrostu Polski nie będzie przekraczało 3%. Co trzeci pytany wyraża większy optymizm wskazując, iż będzie to ponad 3%, a 5% prognozuje nawet wzrost powyżej 4% rocznie. Jedynie 1% badanych szacuje wzrost polskiej gospodarki na poziomie niższym niż 1%.

W jakim średniorocznym tempie Pana/Pani zdaniem będzie się rozwijała polska gospodarka w perspektywie następnych 4 lat?

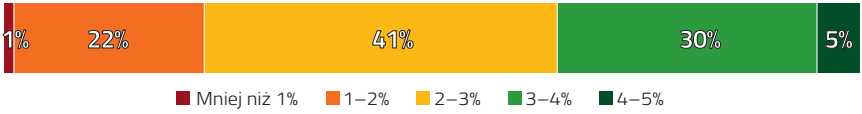

Źródło: Badanie ZBP Monitor Bankowy sierpień 2019

Które ze światowych wydarzeń Pana/Pani zdaniem będzie miało największy wpływ na polską gospodarkę w 2020 roku?

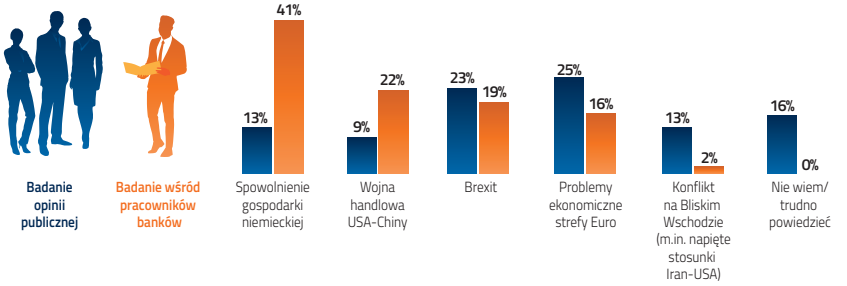

Źródło: Badanie opinii publicznej oraz Monitor Bankowy, ZBP sierpień 2019

Na potencjał wzrostu polskiej gospodarki w 2020 r. wpływ może mieć wiele globalnych wydarzeń. Według wskazań bankowców jednym z kluczowych będzie spowolnienie gospodarki niemieckiej (41%) oraz zaostrzająca się wojna handlowa między USA, a Chinami (22%). Inne obawy związane z sytuacją gospodarczą dostrzega zapytana o to przez ZBP w sierpniu br. opinia publiczna. W odróżnieniu od analiz bankowców w opinii szerokiej grupy społeczeństwa to problemy ekonomiczne strefy Euro będą najbardziej wpływały na rozwój polskiej gospodarki (25%) oraz niepewność, co do Brexitu (23%). Zapytani ankietowani nie upatrują tych samych zagrożeń dla rozwoju co bankowcy wskazując zaledwie w 13%, iż problemy niemieckiej gospodarki mogą w kolejnym roku silnie oddziaływać na produkcję w Polsce.

Większą zgodność bankowców oraz opinii publicznej można zauważyć w identyfikowaniu największej bariery polskiej gospodarki. Ponad 64% ankietowanych i 68% bankowców wskazuje, na zbyt duże obciążenia podatkowe, jako główny czynnik spowalniający rozwój. Równie istotnymi barierami są skomplikowany system podatkowy (wskazany przez 48% respondentów oraz 40% bankowców) oraz trudność w znalezieniu kompetentnych pracowników (wskazana przez 55% bankowców oraz 29% ankietowanych). Wśród innych ważnych barier wyróżnić można brak zachęt inwestycyjnych czy przeregulowanie rynku. Znacznie mniejsze znaczenie mają z kolei bariery sektora bankowego, czy marginalizująca się rola rynku rynku kapitałowego, na które w obu przypadkach wskazuje mniej niż co dziesiąty pytany.

Co uważa Pan/Pani obecnie za największą barierę polskiej gospodarki?

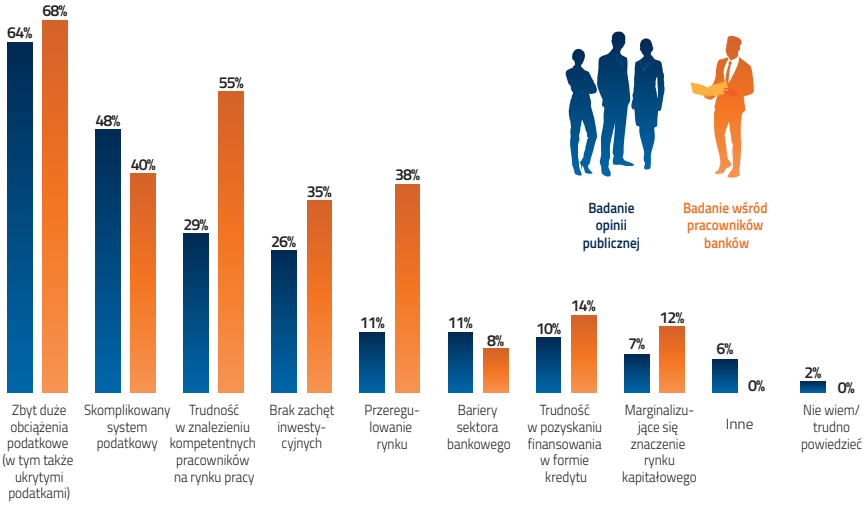

Źródło: Badanie opinii publicznej oraz Monitor Bankowy, ZBP sierpień 2019

Poziom Inflacji

MINIONE PIĘCIOLECIE

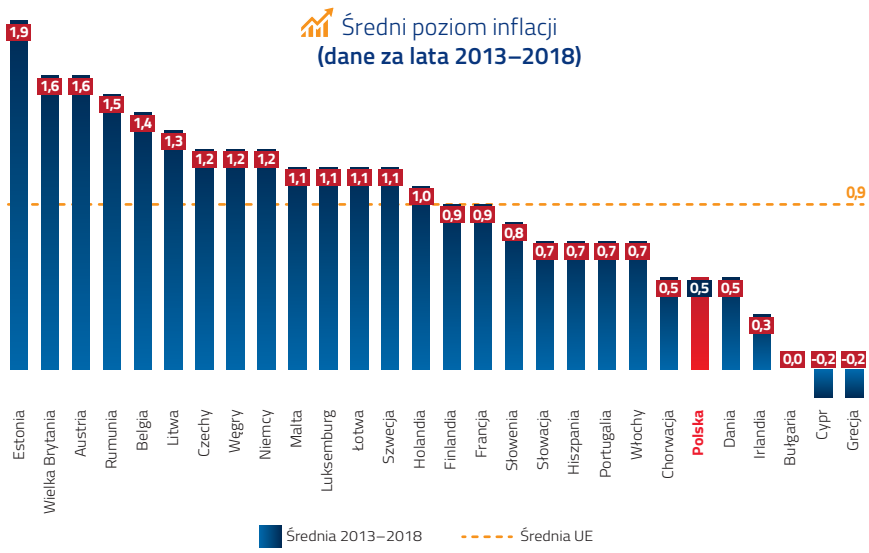

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Pomimo, iż Polska od kilku lat charakteryzuje się stosunkowo niskim poziomem inflacji, to wyniki z ostatnich dwóch lat podwyższyły średnią dla ostatnich pięciu lat (od 2013 r. wyniosła ona 0,5%). Nie zmienia to jednak faktu, iż Polska wciąż jest w UE krajem o jednym z najniższych wskaźników inflacji, a ogólnie w Europie kształtuje się ona na niskim poziomie (średnia 0,9%). Co więcej, na przestrzeni ostatnich pięciu lat w żadnym kraju średniorocznie poziom inflacji nie przekroczył 2%.

Tak jak i w roku ubiegłym najwyższy wzrost cen odnotowano w Estonii, jest on jednak nieco wyższy niż przed rokiem (wzrost o 0,2 p.p). Inflacja w krajach strefy euro w większości przypadków waha się w granicach 1-1,5%. Nieco niższy jest poziom we Włoszech, Portugalii i Irlandii, gdzie wskaźniki dla pierwszych dwóch krajów wynoszą 0,7%, a dla Irlandii 0,3%. Zjawisko deflacji na przestrzeni ostatnich pięciu lat można było dostrzec jedynie w Grecji i na Cyprze.

PROGNOZY

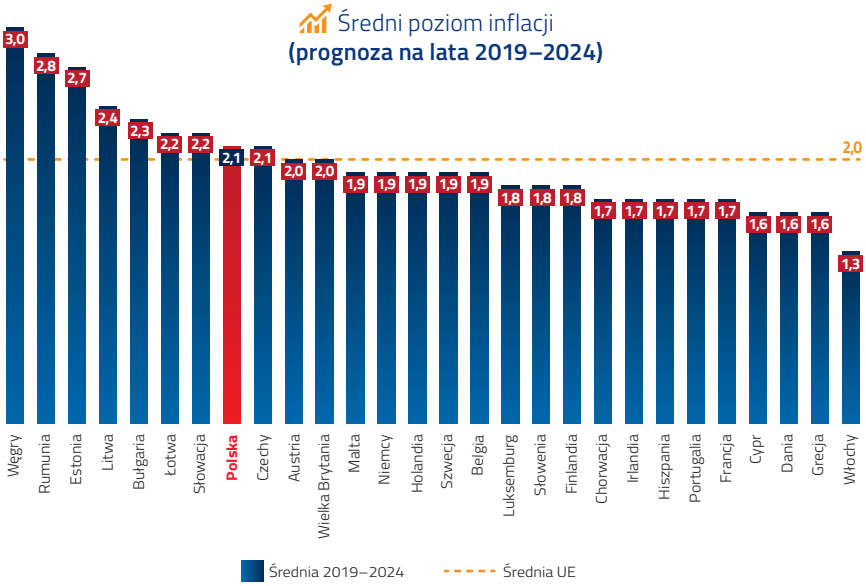

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Prognozy MFW wskazują jednoznacznie - w ciągu najbliższych pięciu lat Polska z kraju o jednym z najniższych poziomów inflacji, stanie się krajem, gdzie ceny będą wzrastały szybciej niż w reszcie krajów UE (średnia w Europie 2,0%). Szacunki te są jednak bardziej optymistyczne niż przed rokiem, gdzie prognozowany średnioroczny poziom inflacji wynosił 2,5%. Obecne prognozy do 2024 roku wskazują średnio na 2,1%. Podobna sytuacja obserwowana będzie u naszych południowych sąsiadów – Czechów i Słowaków. Największy wzrost cen, bo aż 3%, przewidywany jest na Węgrzech, a najniższy we Włoszech – 1,3%.

Warto jednak zwrócić uwagę, że już obecnie w Polsce wśród niektórych produktów zmiany cen są niepokojące - obserwowany jest m.in. wyraźny wzrost cen żywności. Potwierdzają to także wyniki badania zrealizowanego w sierpniu br. przez ZBP, w którym Polacy pytani o to jaki wzrost cen w ciągu ostatniego roku odczuli najbardziej, w 82% wskazują na wzrost cen artykułów spożywczych. Co drugi pytany wskazuje także na wzrastające koszty paliwa (transportu) oraz rachunki za gaz, prąd czy wodę. Niewątpliwie, dla Polaków inflacja staje

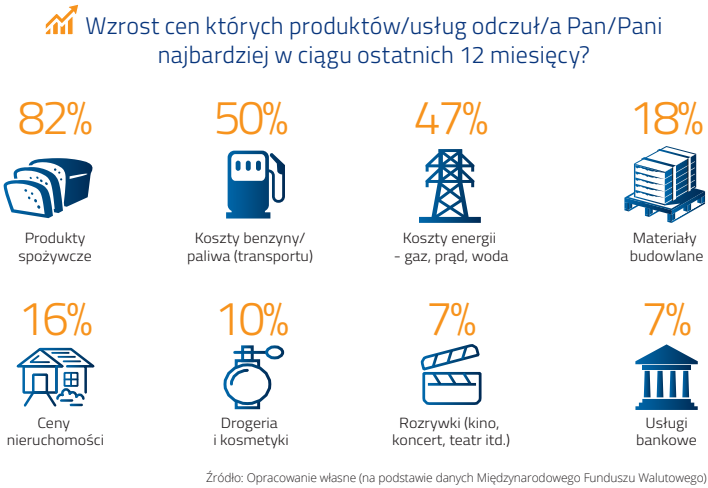

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

się coraz bardziej odczuwalnym zjawiskiem – jedynie 2% badanych odpowiedziało, iż nie odczuwa wzrostu cen. Wśród rzadziej dostrzeganych podwyżek znajdują się wydatki na kosmetyki, rozrywki, a także te związane z usługami bankowymi.

Bilans handlowy – eksport i import

Bilans handlowy, czyli różnica pomiędzy poziomem eksportu oraz importu, to jeden z kluczowych wskaźników wpływających na kondycje krajowej gospodarki. Ujemna różnica w bilansie oznacza bowiem, iż dany kraj importuje znacznie więcej dóbr i usług niż sam eksportuje.

MINIONE PIĘCIOLECIE

Biorąc pod uwagę lata 2013-2018 Polska znalazła się w gronie 10 państw, w których eksport rósł szybciej niż import. Wśród nich wymienić można m.in. Irlandię, Maltę, Belgię, czy Słowację. W przeciwieństwie do Polski większość krajów Starego Kontynentu w minionych latach znacznie szybciej zwiększała poziom importu niż eksportu, na co wskazywać może ujemna średnia dla całej UE. Spośród krajów, w których najszybciej pomniejszał się bilans handlowy, największą ujemną zmianą charakteryzują się Węgry i Wielka Brytania (po -0,8% rocznie) oraz Szwecja (-1,2%).

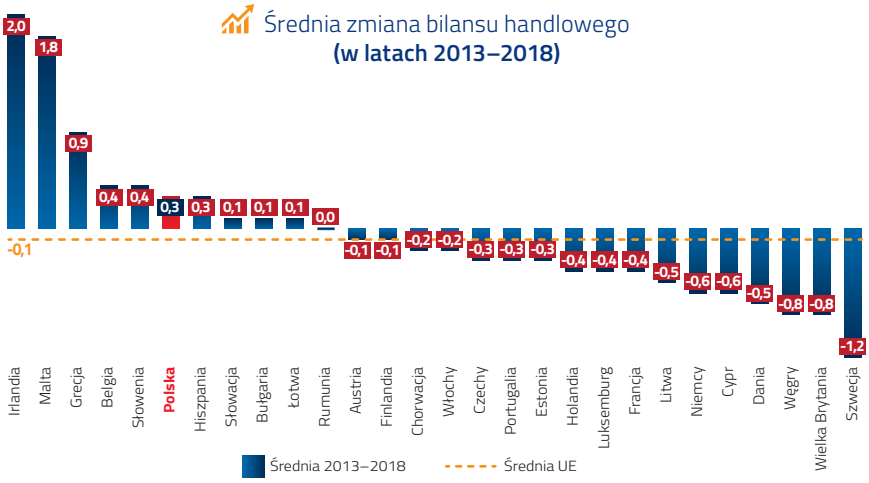

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

PROGNOZA

W opinii analityków MFW, ogólnie dostrzeganą tendencją w Europie będzie znacząco szybszy wzrost importu niż eksportu. Zjawisko to ma dotyczyć także Polski, gdzie bilans handlowy w perspektywie najbliższych pięciu lat ma się systematycznie zmniejszać, a jak

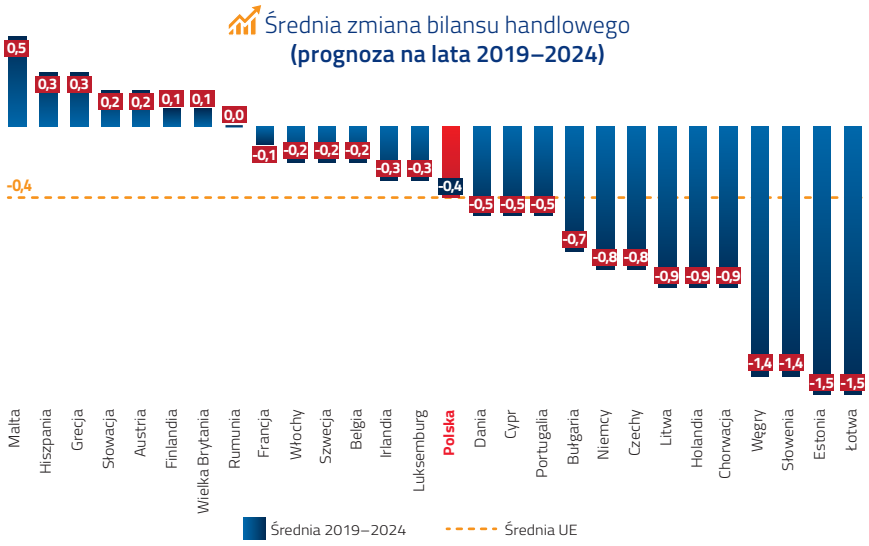

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

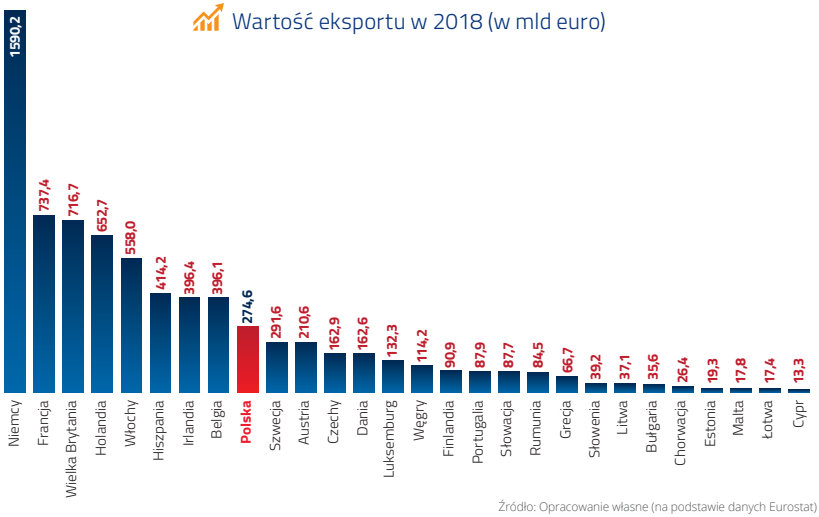

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Eurostat)

Podobnie jak w przypadku wzrostu PKB, zmiana salda migracji odzwierciedla jedynie dynamikę zmian. Wartości nominalne wskazują jednoznacznie, iż zarówno największym eksporterem jak i importerem w Europie są Niemcy. Wartość eksportu naszego zachodniego sąsiada (1,6 tryliona euro) przekracza ponad dwukrotnie drugą pod tym względem Francje (0,7 tryliona euro). W Polsce wartość eksportu w ubiegłym roku wyniosła niespełna 275 mld euro, z czego zdecydowana większość produktów sprzedanych została do Niemczech.

wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego już jest on ujemny. Szacunki GUS wskazują bowiem, iż w 2018 r. Polska wyeksportowała towary o wartości 940,4 mld zł, sprowadzając w tym samym czasie produkty za 961,8 mld zł. Krajem, z którego Polacy importują, ale także do którego eksportują najwięcej dóbr i usług, są Niemcy – wartość eksportu przekracza 264 mld zł, a importu 215 mld zł. Najmniej korzystne saldo handlowe Polska ma z Chinami, gdzie różnica ta wynosi ponad 100 mld zł, na korzyść Państwa Środka[1].

Coraz większymi importerami w najbliższym czasie mają stać się kraje bałtyckie, w szczególności Łotwa i Estonia, a także kraje naszego regionu, takie jak Węgry, czy Bułgaria. Większym wzrostem eksportu nad importem poszczycić się będzie mogło wyłącznie 6 krajów UE – Malta, Hiszpania, Grecja, Słowacja, Austria i Finlandia. Średnia dla wszystkich krajów wspólnoty wyniesie -0,4%.

1 http://www.mapa.kuke.com.pl/chiny.html

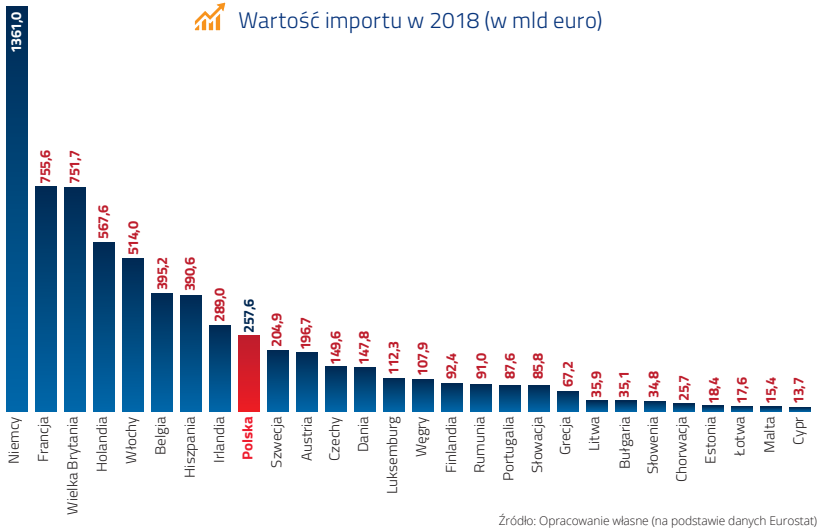

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Eurostat)

Również największym importerem w Europie są Niemcy, do których w ubiegłym roku sprowadzono produkty i usługi o łącznej wartości około 1,4 tryliona euro. W pierwszej trójce znalazły się także Francja i Wielka Brytania, których wartość importu wyniosła ponad 750 mld euro. Polska jest w Europie 9. największym importerem – w 2018 r. wartość importu wyniosła niespełna 260 mld euro.

Według danych opracowywanych przez Komisję Europejską największymi partnerami handlowymi dla Unii Europejskiej są Stany Zjednoczone i Chiny. Obywatele Europy najwięcej importują z Chin (ponad 394 mld euro w 2018 roku), a najwięcej eksportują do Stanów Zjednoczonych (ponad 400 mld euro w 2018 r.). Wśród innych ważnych partnerów handlowych znajdują się Rosja, Szwajcaria, Norwegia oraz Turcja[2].

2 http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_122530.pdf

Bezrobocie

MINIONE PIĘCIOLECIE

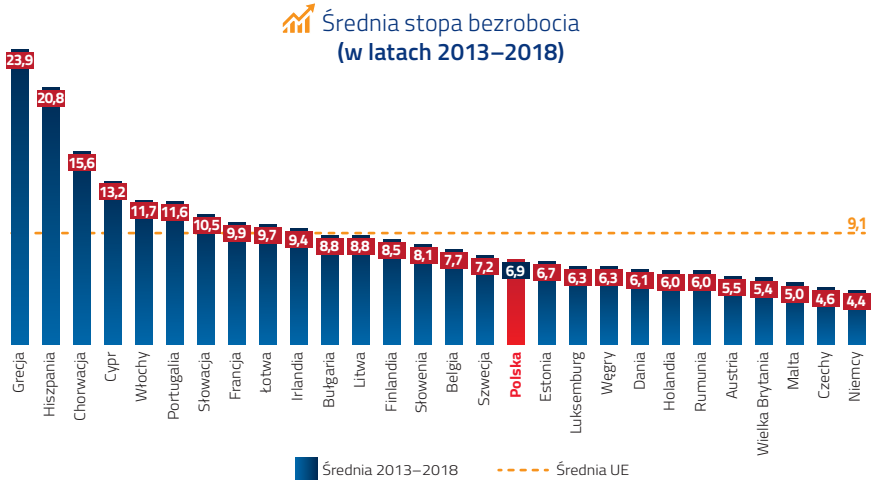

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

Po raz kolejny wyniki płynące z europejskiego rynku pracy z ostatnich pięciu lat wskazują na ogólne zmniejszanie się poziomu bezrobocia wewnątrz UE. Średnia dla wszystkich państw członkowskich spadła znacząco poniżej 10% i w latach 2013-2018 wyniosła 9,1%. W Polsce kolejny rok z rzędu poziom bezrobocia jest istotnie niższy niż unijna średnia. Wskaźnik ten w latach 2013-2018 kształtował się na poziomie 6,9% wobec 8% w poprzednim okresie. Względnie niski odsetek osób bez pracy klasyfikuje nasz kraj w środku europejskiego rankingu. Kolejny okres z rzędu najwyższy wskaźnik bezrobocia odnotowywany jest w Grecji (23,9%) i Hiszpanii (20,8%), a najniższy u naszych sąsiadów – w Niemczech (4,4%) i Czechach (4,6%).

PROGNOZA

Oczekiwania ekonomistów w stosunku do poziomu bezrobocia w UE wskazują na dalszy jego spadek – w większości krajów Europy poziom ten ma się znacząco obniżyć. Niezwykle korzystnie dla Polski kształtują się także prognozy rynku pracy w perspektywie pięciu najbliższych lat. Zgodnie z oczekiwaniami analityków w 2024 roku Polska dołączy do ścisłej czołówki krajów o najniższym poziomie bezrobocia, notując na przestrzeni następnych pięciu lat średni jego

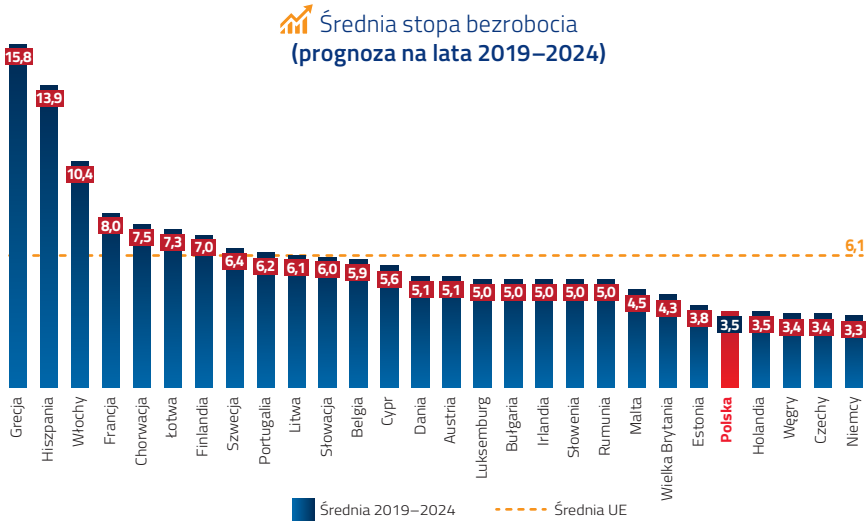

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

poziom około 3,5%. Jest to wynik jedynie o 0,2 p.p wyższy niż w Niemczech i taki sam, jak w wysoce rozwiniętej gospodarce Holandii. Warto zauważyć jednakże, iż tak niski poziom bezrobocia może oznaczać rzeczywisty niedobór wykwalifikowanych pracowników, co w długim okresie może stanowić istotną barierę rozwoju polskiej gospodarki. Ta tendencja w dłuższej perspektywie może mieć jednak negatywne konsekwencje związane z brakiem rąk do pracy.

Pod tym względem niepokojące są również dane dotyczące całkowitej liczby osób pracujących. W ostatnim kwartale 2018 roku według danych GUS w Polsce pracowało 16 mln 400 tys. osób. Co wskazuje na spadek rok do roku o 1,3 p.p. co może wskazywać że Polacy rezygnują z pracy, a także, że zmienia się struktura wiekowa w Polsce w zakresie aktywności zawodowej.

Dług publiczny

MINIONE PIĘCIOLECIE

Dług publiczny w relacji do PKB jest bardzo istotnym parametrem, świadczącym m.in. o kondycji finansów publicznych kraju. Polska na tle Unii Europejskiej należy do krajów o niskim poziomie zadłużenia – obecnie stosunek ten jest głównie zmniejszany dzięki

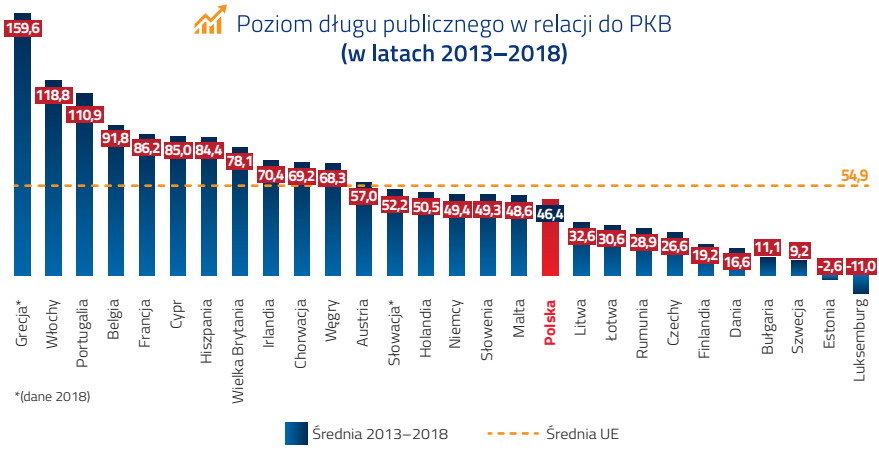

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

dynamicznemu wzrostowi PKB. W porównaniu do poprzedniej perspektywy poziom zadłużenia Polski spadł o 2 p.p., i wyniósł średnio 46,4%. Jednakże nasza pozycja w europejskim zestawieniu pozostała bez zmian (18. miejsce). Średnia dla UE wyniosła w tym okresie 54,9%.

Jednak prócz samej wartość długu publicznego istotne znaczenie ma również koszt jego obsługi. Chociaż w Polsce w porównaniu do lat poprzednich koszt ten zmalał (obecnie wynosi 1,43 proc) to wciąż w porównaniu z krajami Europy Zachodniej jest istotnie wyższy.

W porównaniu do poprzedniego zestawienia wartym odnotowania jest fakt, iż swój dług znacząco ograniczyli Niemcy (spadek o niespełna 7 p.p), Austria (niespełna 5 p.p.), czy Czechy (ponad 3 p.p). Najbardziej zadłużonym krajem Europy wciąż pozostaje Grecja, a zadłużenie Włochów i Portugalczyków przekracza wartość ich PKB. Luksemburg i Estonia kolejny okres z rzędu są przykładami państw notującymi nadwyżkę budżetową.

PROGNOZA

Według prognozy MFW w perspektywie kolejnego pięciolecia w Polsce w dalszym ciągu obniżać się będzie stosunek długu publicznego w relacji do PKB. W latach 2019-2024 ma wynieść on 44,7% PKB. Warto zauważyć jednak, iż spadek ten nie jest tak znaczący, jak w innych krajach Europy – dla przykładu w ciągu następnych pięciu lat średni dług w Niemczech będzie wynosił niewiele ponad 33,3% (spadek o 16 p.p. w porównaniu do perspek-

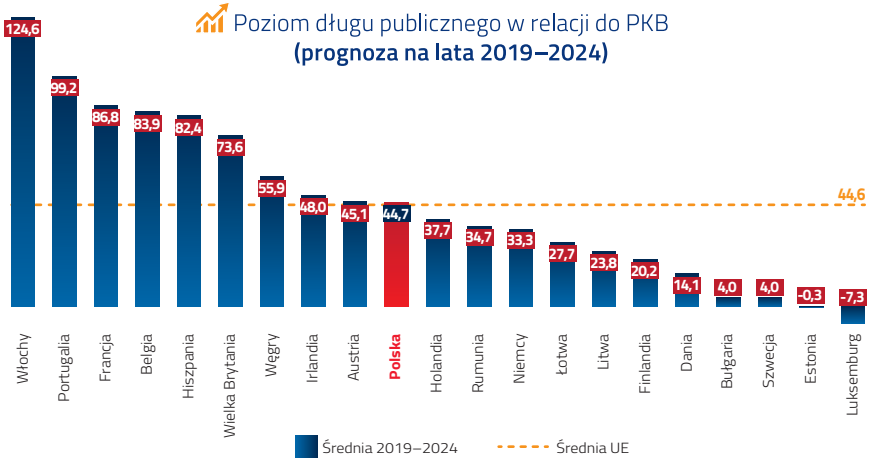

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

tywy 2013-2018), a Holandii niespełna 38% (we wcześniejszym okresie 50,5%). Ponadto, pomimo braku szacunków danych z niektórych krajów UE, należy zwrócić uwagę, iż średni poziom długu publicznego ma obniżyć się o ponad 10 p.p. i ma wynieść 44,6%. W rezultacie Polska po raz pierwszy w historii członkostwa w UE odnotowałaby poziom zadłużenia przekraczający unijną średnią. W perspektywie zwiększonych transferów socjalnych konieczne jest ich takie rozłożenie, aby w długim okresie nie wpływały one niekorzystnie na rozwój gospodarki. Trzymanie dyscypliny budżetowej, w szczególności w okresie dynamicznego wzrostu budżetowego, pozwala na przygotowanie finansów kraju na czasy spadku koniunktury. Takie działania obserwujemy obecnie w wielu krajach Europy Zachodniej, gdzie dyscyplina finansowa jest jednym z priorytetów planowania budżetu kraju.

Wartość inwestycji w relacji do PKB

MINIONE PIĘCIOLECIE

Wartość inwestycji w relacji do PKB pokazuje zarówno w jakim stopniu potencjał gospodarki jest obecnie wykorzystywany, jak i w jakim tempie w przyszłości gospodarka będzie się rozwijała. Im większy stopień inwestycji, tym mniejsze zagrożenie spadkiem koniunktury oraz recesją. Średni poziom inwestycji w relacji do PKB w Unii Europejskiej wynosi niespełna 21%. Najwyższy poziom inwestycji na przestrzeni ostatnich pięciu lat obserwowany

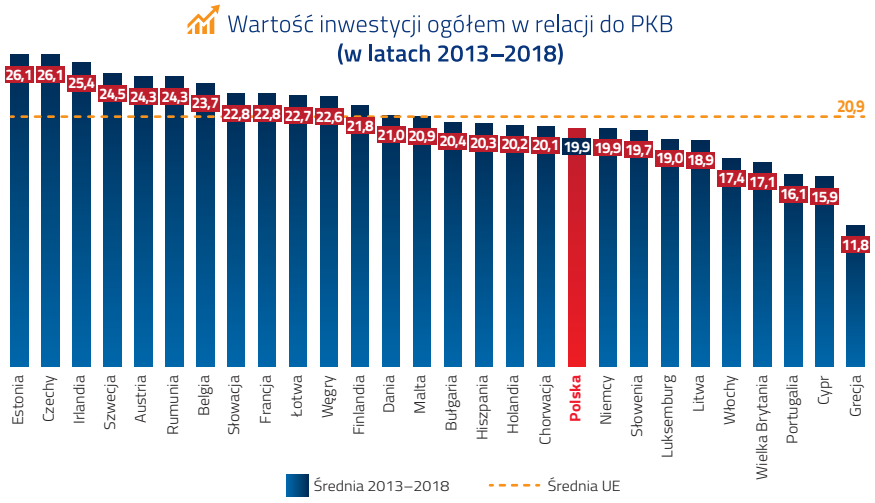

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

był w Estonii i Czechach, gdzie przekraczał on 26%. W Polsce wskaźnik ten jest o 1 p.p. niższy niż średnia UE i wynosi niespełna 20%. Co jednak ciekawe, taka sama wartość inwestycji w relacji do PKB odnotowana była w Niemczech. Najniższy poziom wskaźnika obserwowany był w krajach zmagających się z gospodarczymi problemami, tj. w Grecji (11,8%) oraz na Cyprze (15,9%).

PROGNOZA

Pomimo, iż średni poziom inwestycji w Unii Europejskiej w ciągu najbliższych pięciu lat ma wzrosnąć, w Polsce według prognozy MFW wciąż będzie on niższy od średniej i ma wynieść 21,3%. W porównaniu do poprzednich pięciu lat jest to niespełna 1,5 p.p. więcej. Warto jednak zauważyć, iż znacząco wyższy poziom inwestycji przewidywany jest w innych krajach naszego regionu – na Węgrzech ma on wynieść nawet 32%, a w Czechach - ponad 27%.

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Jednym z głównych celów wytyczonych przez Unię Europejską w perspektywie najbliższych lat jest dążenie do zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Wiąże się to przede wszystkim z większym naciskiem na ochronę środowiska, wdrażaniem nowych ekologicznych technologii oraz większym zaangażowaniem firm w działania mające na celu edukację ekologiczną. Polacy coraz częściej dostrzegają istotność tych kwestii oraz ich wpływ

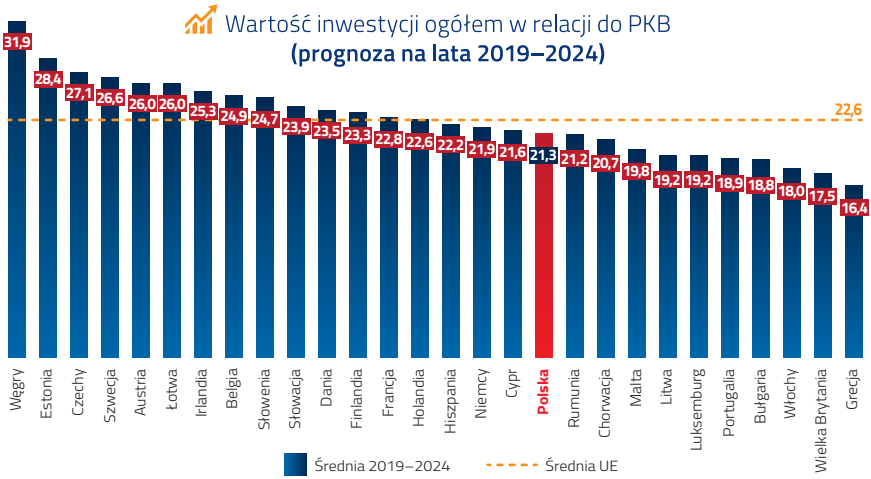

Źródło: Opracowanie własne (na podstawie danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego)

na gospodarkę. Jak wskazuje aż 79% badanych w ankiecie przeprowadzonej w sierpniu br., zmiany klimatyczne i ocieplenie się klimatu będą miały wpływ na polską gospodarkę. Ponadto, co czwarty pytany wskazuje, iż zmiany te będą znacznie bardziej dotkliwsze

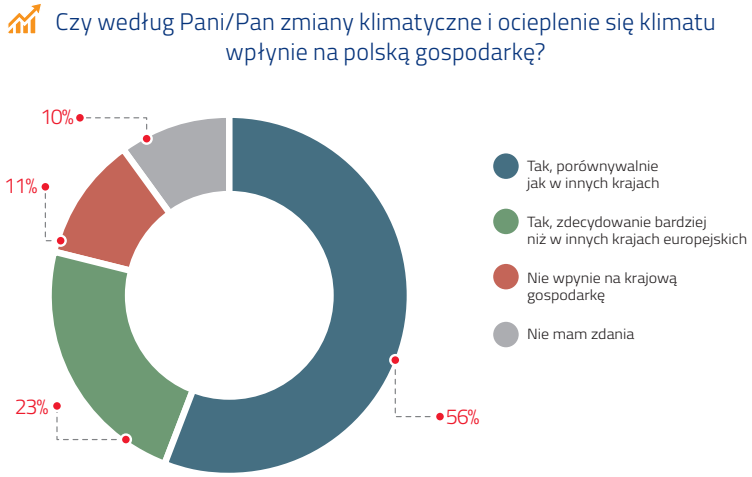

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Czy według Pana/Pani banki powinny angażować się bardziej w projekty związane z ochroną środowiska i ekologią?

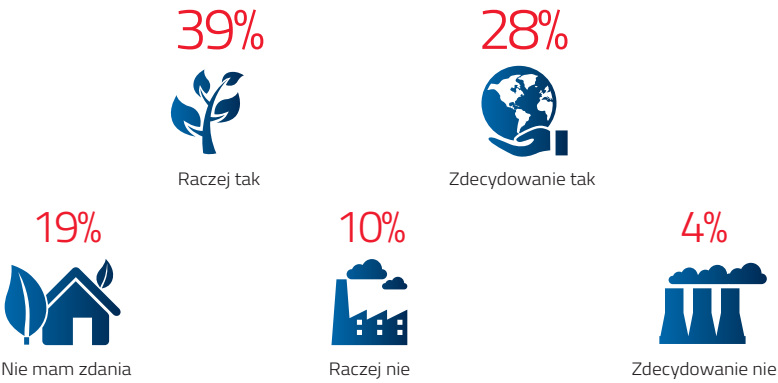

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

w Polsce niż w innych krajach Europy. Jedynie 11% ankietowanych wskazuje, że czynniki związane z ocieplaniem się klimatu są bez znaczenia dla rozwoju gospodarczego.

Konsumenci również coraz częściej oczekują proaktywnego podejścia do ochrony środowiska od firm, których są klientami. Dotyczy to również sektora bankowego i oczekiwań klientów w stosunku do swoich banków. Ponad 67% badanych wskazuje, że banki powinny zaangażować się bardziej w projekty związane z ochroną środowiska i ekologią. Potwierdza to tym samym zwiększającą się świadomość konsumentów oraz znaczenie tego aspektu przy wyborze usług danej firmy.

Sektor bankowy w Europie

Kredyty

Polska, pod względem wartości udzielonych kredytów, w dalszym ciągu plasuje się w połowie stawki, która w porównaniu do zeszłego roku uległa jedynie nieznacznym zmianom. W ciągu całego 2018 roku polskie instytucje finansowe udzieliły kredytów o wartości przekraczającej 321 mld euro, co oznacza wzrost o 20 mld euro w porównaniu do ubiegłego roku. Największy przyrost obserwowany był we Francji, gdzie w 2018 roku tamtejsze instytucje finansowe udzieliły kredytów o wartości niespełna 500 mld euro większej niż rok wcześniej. Najmniej kredytów udzielono na Malcie i Łotwie – akcja kredytowa tamtejszych instytucji finansowych nie przekroczyła 20 mld euro.

Wartość kredytów udzielonych przez europejskie instytucje finansowe w 2018 roku (w mld euro)

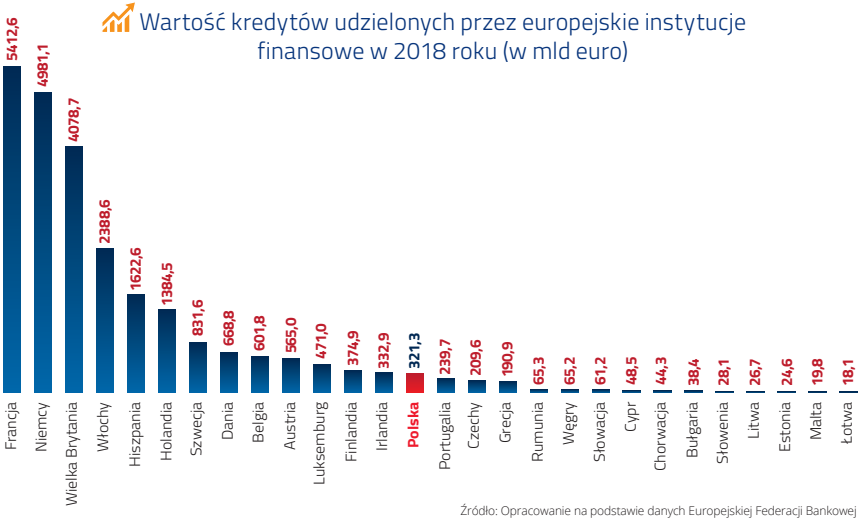

Źródło: Opracowanie na podstawie danych Europejskiej Federacji Bankowej

Udział kredytów nieregularnych

Europejski sektor bankowy charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem pod względem jakości portfela kredytowego, który mierzony jest głównie procentowym udziałem kredytów spłacanych nieregularnie w ogóle wszystkich kredytów. Najwyższym poziomem zagrożonych kredytów wciąż charakteryzuje się grecki system bankowy, gdzie mimo spadku

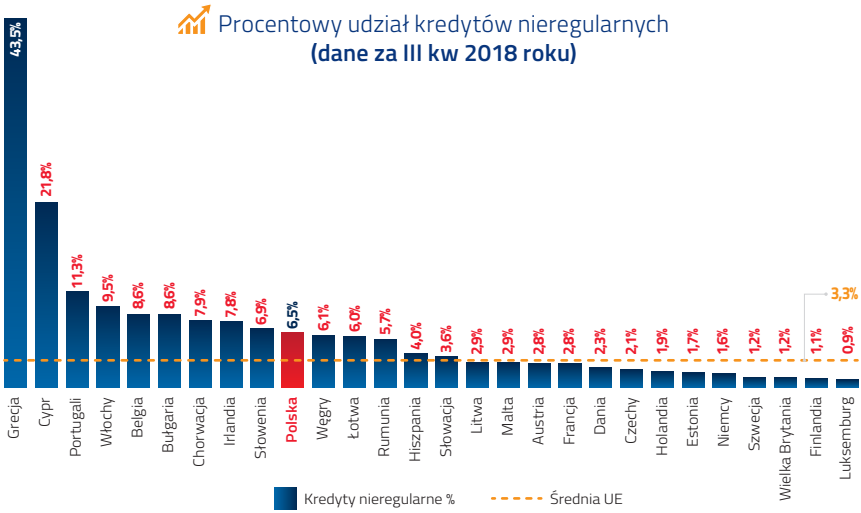

Źródło: Opracowanie na podstawie danych Europejskiej Federacji Bankowej

o 3 p.p. w porównaniu do ubiegłego roku, wciąż odsetek kredytów nieregularnych przekracza 40%. Pozostałe kraje, gdzie wskaźnik ten jest dwucyfrowy, to Cypr (21,8%) oraz Portugalia (11,3%). Ogólny wynik jest zdecydowanie lepszy niż przed rokiem, gdzie liczba takich krajów wynosiła 8. Większość państw Starego Kontynentu w ciągu ostatniego roku poprawiła jakość portfela kredytowego, o czym świadczyć może znaczący spadek średniej unijnej z 4,4% do 3,3%. Tym bardziej niepokoić może fakt, iż w Polsce wskaźnik ten w ciągu ostatniego roku wzrósł o 0,5 p.p., do poziomu 6,5%. Jest to niemalże dwukrotność średniej unijnej. Krajami charakteryzującymi się najlepszą jakością portfela są: Szwecja i Wielka Brytania (po 1,2%), Finlandia (1,1%) oraz Luksemburg (0,9%).

Depozyty

Pod względem wartości zgromadzonych depozytów wciąż dominują Niemcy, w portfelach, których znajduje się już ponad 4 857 mld euro – niespełna o 100 mld euro więcej niż w ubiegłorocznym zestawieniu. Niewiele mniej na swoich rachunkach bankowych posiadają Francuzi, którzy w ciągu roku o połowę zmniejszyli dystans do Niemców, notując tym samym wzrost wartości depozytów o około 350 mld euro. Tym samym te dwa kraje wyraźnie zaczęły dystansować trzecią w zestawieniu Wielką Brytanię, która powiększyła wartość depozytów o 30 mld euro. Wpływ na to ma z pewnością niepewność, co do efek-

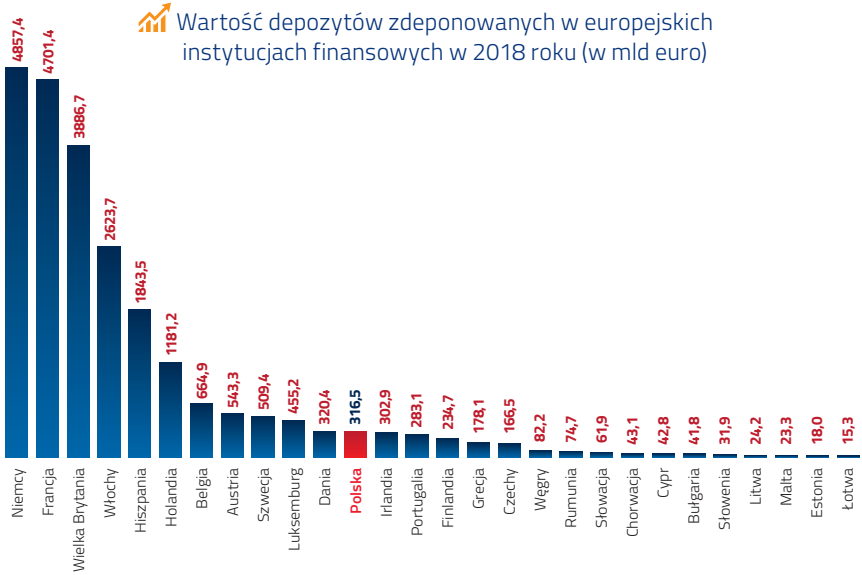

Źródło: Opracowanie na podstawie danych Europejskiej Federacji Bankowej

tów Brexitu i przenoszenie części operacji przez instytucje finansowe z Londynu do Paryża i Frankfurtu. Polska plasuje się w środku zestawienia z wartością depozytów wynoszącą 316,5 mld euro – jest to o niespełna 20 mld euro więcej niż przed rokiem. Tym samym Polska wyprzedziła Irlandię, której depozyty w przeciągu roku zwiększyły się zaledwie o 1,3 mld euro. Stawkę zamykają niewielkie kraje bałtyckie – Estonia i Łotwa, których wartość zgromadzonych na rachunkach bankowych środków nie przekracza 20 mld euro.

Liczba instytucji finansowych

Kolejny rok z rzędu dane Europejskiej Federacji Bankowej wskazują na trend spadkowy pod względem liczby instytucji finansowych działających na jednolitym rynku europejskim. W porównaniu do 2017 r. w 2018 ich liczba zmniejszyła się o około 200 instytucji i obecnie wynosi 6088. Wciąż najwięcej z nich znajduje się w Niemczech, gdzie wartość ta przekracza 1500 instytucji. Polska również charakteryzuje się dużą liczbą podmiotów działających na rynku finansowym, których jest niespełna 647 (wzrost o 2 instytucje rok do roku), co plasuje Polskę na drugim miejscu w Europie. Warto jednak wskazać, że zdecydowana większość tych podmiotów to banki spółdzielcze działające w Polsce, których jest ponad 500.

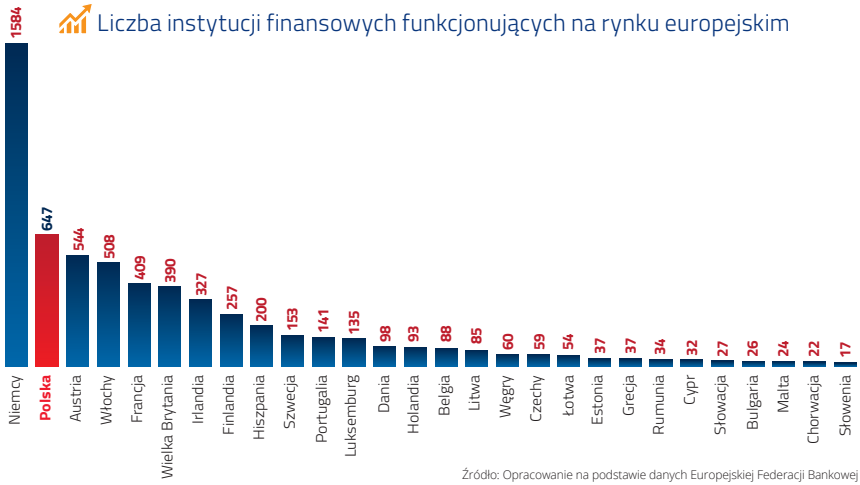

Źródło: Opracowanie na podstawie danych Europejskiej Federacji Bankowej

Zatrudnienie w sektorze bankowym

Dane Europejskiej Federacji Banków wskazują, iż w ciągu 2018 roku w Polsce zaobserwowano wzrost zatrudnienia w sektorze bankowym o około 3 tysiące pracowników. Obecnie w polskim sektorze bankowym zatrudnionych jest 166 tys. osób, co klasyfikuje Polskę pod tym względem na 6. miejscu w Unii Europejskiej (161 tys. wg danych KNF ze stycznia 2019 r.). Jesteśmy także

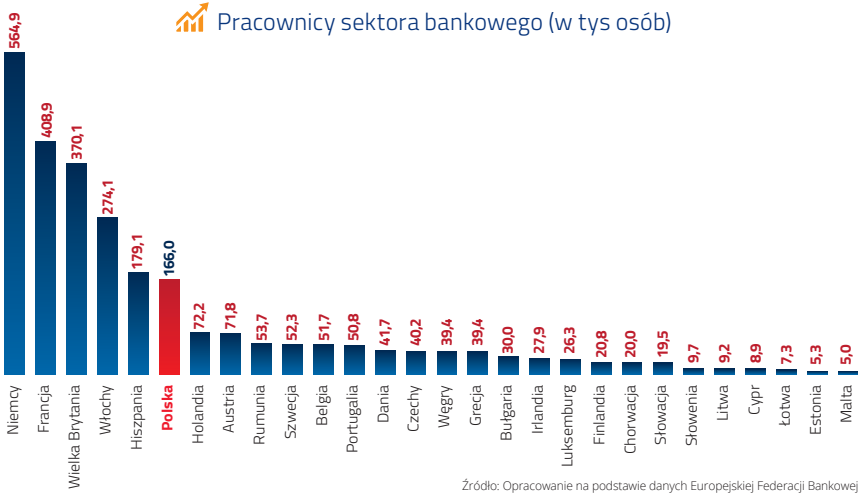

Źródło: Opracowanie na podstawie danych Europejskiej Federacji Bankowej

ostatnim krajem, w którym liczba miejsc pracy przekracza 100 tysięcy. Największy pod względem rynku pracy jest rynek niemiecki, zatrudniający ponad 550 tysięcy pracowników. Jednakże w porównaniu do ubiegłorocznego zestawienia, wskaźnik ten zmniejszył się o ponad 50 tysięcy miejsc pracy. W ścisłej czołówce jedynie we Francji zatrudnienie w sektorze bankowym znalazło więcej osób niż przed rokiem (wzrost o 4 tysiące miejsc pracy). Tak jak i w ubiegłym roku, na ostatnich miejscach pod względem zatrudnienia znajduje się Łotwa (7,3 tys.), Estonia (5,3 tys.) oraz Malta (5 tys.).

Wskaźnik rentowności banków (ROE)

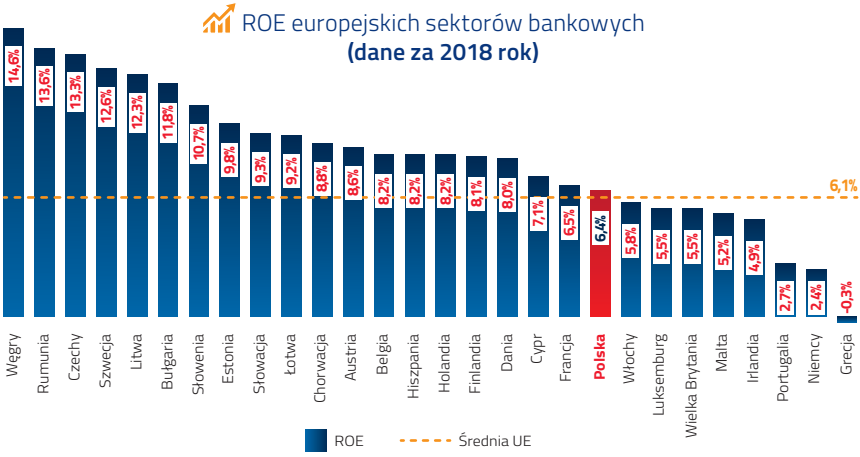

Źródło: Opracowanie na podstawie danych Europejskiej Federacji Bankowej

W tegorocznym zestawieniu, aż siedem europejskich sektorów bankowych odnotowało wartość ROE, czyli wskaźnika rentowność od kapitału własnego, przekraczającą 10%. Na czele kolejny rok z rzędu znajdują się instytucje węgierskie, których średnie ROE wynosi 14,6%. Tuż za nimi plasuje się Rumunia, w której wartość tego wskaźnika w porównaniu do ubiegłorocznego zestawienia wzrosła o około 2% i wynosi obecnie 13,6%. Średnia wartość ROE wewnątrz Unii Europejskiej plasuje się na poziomie 6,1%, co oznacza wzrost o 0,5 p.p. w porównaniu do zeszłorocznego zestawienia. Polski sektor bankowy pomimo, iż charakteryzuje się wskaźnikiem wyższym niż przeciętnie w Europie (obecnie, wg danych KNF ze stycznia 2019 r., 6,4%), wciąż znajduje się w ogonie europejskich sektorów bankowych. W tym roku jedynie Grecja osiągnęła niewielką, ujemną wartość wskaźnika (- 0,3%), co sprawia, iż różnica

Średnie ROE europejskiego sektora bankowego

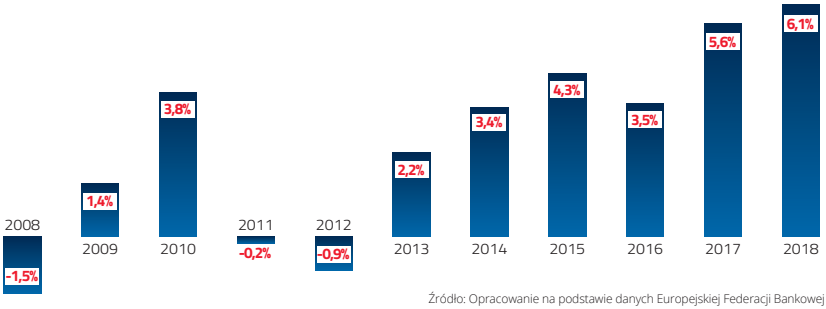

Źródło: Opracowanie na podstawie danych Europejskiej Federacji Bankowej

między najwyższym, a najniższym ROE jest o niespełna połowę mniejsza niż w ubiegłym roku – obecnie jest to zaledwie 15%. Świadczyć to może o coraz to większej synergii europejskiego sektora bankowego.

ZYSKI SEKTORA BANKOWEGO W OPINII POLAKÓW

Porównując wskaźniki ROE dla poszczególnych branż w Polsce wyróżnić można przemysł motoryzacyjny, przemysł paliwowy oraz przemysł spożywczy, które to charakteryzują się najwyższymi wskaźnikami ROE – odpowiednio 14%, 12% i 10%. Następne w kolejności są handel detaliczny oraz przemysł metalowy mające ROE wynoszące około 9%. Jednymi z najmniej zyskownych branż w Polsce są telekomunikacja (ROE - 4%), energetyka (ROE – 3%) oraz media (ROE – 1%)[3]. Inaczej zyskowność branż postrzegana jest jednak przez opinię publiczną. Co czwarty Polak trafnie ocenił, iż jedną z najbardziej zyskownych branż jest przemysł paliwowy, jednak na drugim miejscu wskazany został sektor bankowy (21% ankietowanych wskazało, iż jest to najbardziej zyskowna branża). W opinii badanych wyprzedził on tym samym handel detaliczny, przemysł spożywczy czy przemysł metalowy, które to w rzeczywistości charakteryzują się wyższymi wskaźnikami ROE. Co ciekawe mimo, iż rentowność przemysł motoryzacyjnego jest znacząco wyższa niż innych sektorów, jedynie 2% Polaków wskazało, iż sektor ten przynosi znaczące zyski.

3 Na podstawie analizy www.biznesradar.pl

Badania opinii wskazują, jak bardzo różnią się realne dane i wyniki finansowe poszczególnych branż od wiedzy i świadomości opinii publicznej w tym zakresie.

OPINIA PUBLICZNA

Która z poniżej wymienionych branż według Pana/Pani przynosi największe zyski?

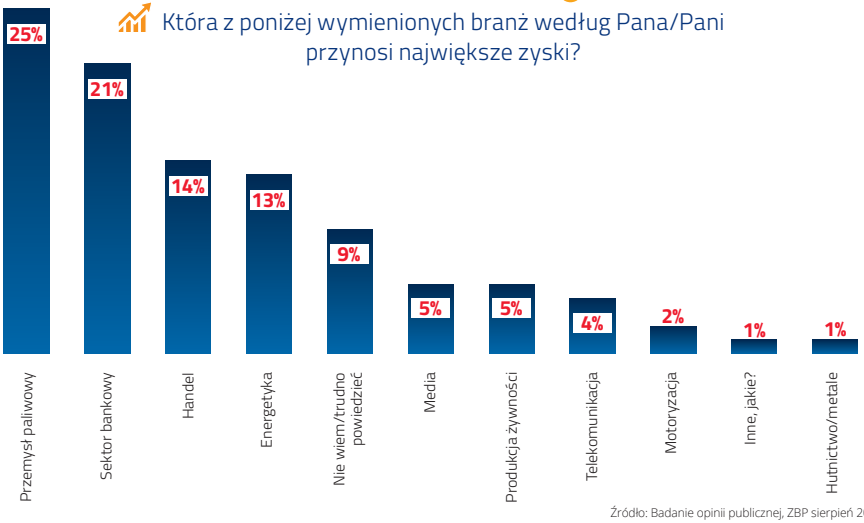

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Motoryzacja, przemysł paliwowy czy też produkcja żywności to branże w których zyski są niemalże dwukrotnie większe niż w bankowości, jednak w świadomości Polaków wciąż góruje przekonanie o wysokich zyskach polskich banków

ANALIZY EKONOMICZNE

Wskaźnik rentowności ROE wg branż – II kw. 2019 r.

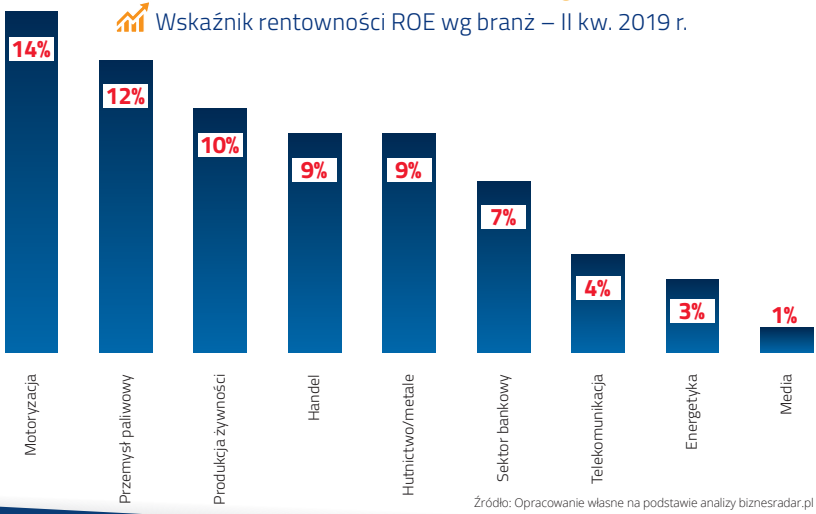

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy biznesradar.pl

WSKAŹNIK RENTOWNOŚCI BANKÓW W POLSCE

Polacy nie tylko oceniają sektor paliwowy jako najbardziej rentowny, ale także jako ten płacący najwyższe podatki – 24% pytanych wskazuje właśnie, iż ta gałąź gospodarki jest najbardziej obciążona daninami. Wśród innych częstych wskazań jest handel, produkcja żywności oraz energetyka. Co jednak interesujące pomimo, iż sektor bankowy jest jednym z najbardziej obciążonych podatkami sektorów, jedynie 4% ankietowanych wskazuje, iż jest on odpowiedzialny za znaczące wpływy do budżetu.

Wskaźnik rentowności banków (ROE) w Polsce

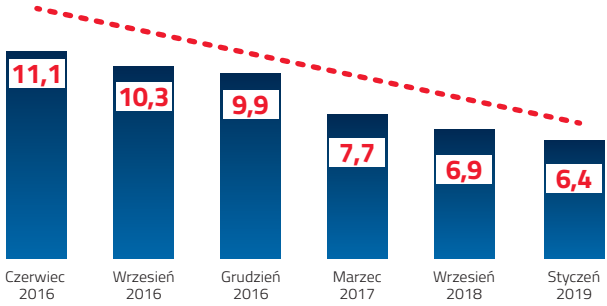

Źródło: Dane statystyczne Komisji Nadzoru Finansowego (opracowanie własne)

POLACY NIE MAJĄ ŚWIADOMOŚCI, ŻE BANKI SĄ NAJWIĘKSZYM PŁATNIKIEM PODATKÓW W POLSCE

ZDANIEM OPINII PUBLICZNEJ

Która z poniżej wymienionych branż według Pana/Pani płaci największe podatki?

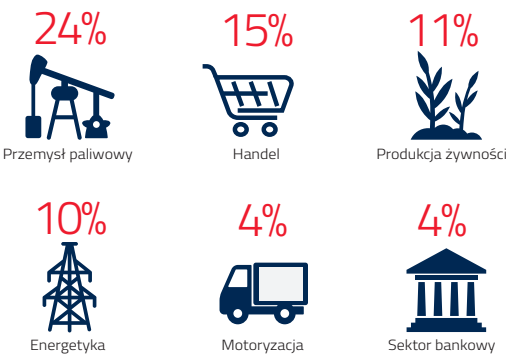

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Polskie banki są największym płatnikiem podatku CIT – w 2018 roku wpłaciły **5,5 mld** złotych oraz dodatkowo **3,8 mld** złotych z tytułu podatku od aktywów bankowych. Pozostali najwięksi płatnicy CIT: przetwórstwo przemysłowe **2,73**, handel **1,57**, energetyka **1,56**, przemysł paliwowy **1,35**

PODATKI CIT PŁACONE PRZEZ BRANŻE:

- Przetwórstwo przemysłowe **2,73 mld zł**,
- handel **1,57 mld zł**
- energetyka **1,56 mld zł**,
- przemysł paliwowy **1,35 mld zł**.

Wyniki obydwu badań wskazują, iż wciąż w postrzeganiu Polaków sektor bankowy jest jednym z najbardziej rentownych i najmniej obciążonych podatkowo sektorów gospodarki. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie – niski wskaźnik ROE dla banków oraz zwiększająca się liczba regulacji i obciążeń w ostatnich latach uczyniły ten sektor jednym z najmniej atrakcyjnych z punktu widzenia potencjalnych inwestorów, co znajduje odzwierciedlenie w stopniowym wycofywaniu się zagranicznych koncernów z Polski.

Z niedawno przeprowadzonej przez dziennik „Rzeczpospolita" analizy wynika, iż tylko w 2018 roku sektor bankowy odprowadził ponad 5,5 mld zł z tytułu podatku CIT i był to wynik prawie 1,2 mld zł wyższy niż rok wcześniej[4]. Warto tu zauważyć jednak, że banki odprowadzają do budżetu państwa nie tylko podatek dochodowy od swoich zarobków, ale także tzw. podatek bankowy (liczony od niektórych aktywów). W sumie sięgnął on w zeszłym roku ok. 3,8 mld zł, co oznacza, że to instytucje finansowe są sektorem najbardziej obciążonym daninami dla państwa.

Trendy w sektorze bankowym

Czy jest Pan/Pani zadowolony/a z wprowadzanych w Pana/Pani banku rozwiązań technologicznych?

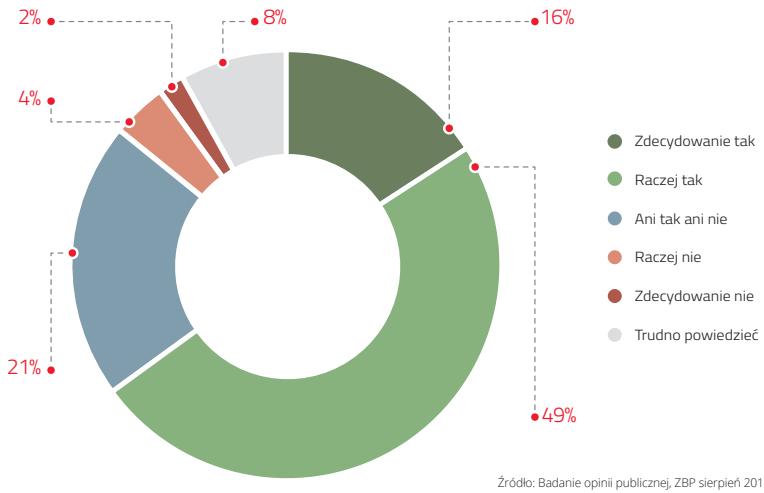

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

4 https://www.rp.pl/Budzet-i-Podatki/308139898-Banki--podatkowa-dojna-krowa.html

Polski sektor bankowy w ostatnich kilku latach uległ dynamicznej transformacji technologicznej, w której zaangażowane było wiele instytucji całego rynku finansowego. Dziś sektor ten jest postrzegany jako jeden z najbardziej zaawansowanych technologicznie sektorów polskiej gospodarki. Ponadto wyróżnia się on nie tylko na krajowym podwórku, ale także służy za wzór dla wielu sektorów bankowych Europy Zachodniej. Jako przykład może posłużyć wysoki odsetek płatności bezgotówkowych, czy wykorzystania technologii mobilnych. Według tegorocznego raportu *Finansowy barometr ING*

Korzystanie z usług bankowych było bardziej bezpieczne, gdy sprawy można było załatwiać tylko w oddziale

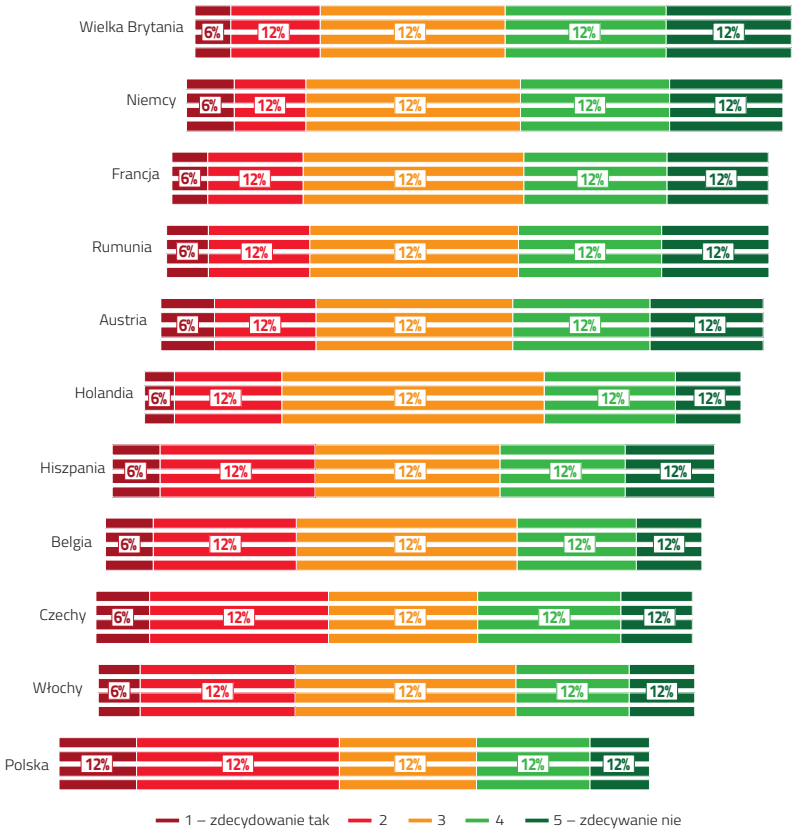

Źródło: Finansowy Barometr ING

– *Przyszłość bankowości* Polacy częściej korzystają z bankowości mobilnej niż przeciętnie obywatele innych krajów Europy. Ponadto, jako Polacy jako jedni z nielicznych w Europie nie zgadzają się ze stwierdzeniem, iż tradycyjna bankowość jest bezpieczniejsza niż bankowość online. Wskazuje to na wysoki stopień zaufania do rodzimych banków, które jest pochodną działań podejmowanych przez banki w zakresie cyberbezpieczeństwa. Z badania przeprowadzonego przez Związek Banków Polskich wynika, iż 65% badanych jest zadowolonych z wprowadzanych rozwiązań technologicznych w swoim banku. Jedynie 6% badanych uważa, że ich bank odstaje technologicznie od możliwości rynku. Ten niewielki odsetek również jest potwierdzeniem wysokiej jakości usług bankowości internetowej i mobilnej oferowanej polskim klientom.

Jak ocenia Pan/Pani stopień zaawansowania technologicznego polskich banków na tle Europy?

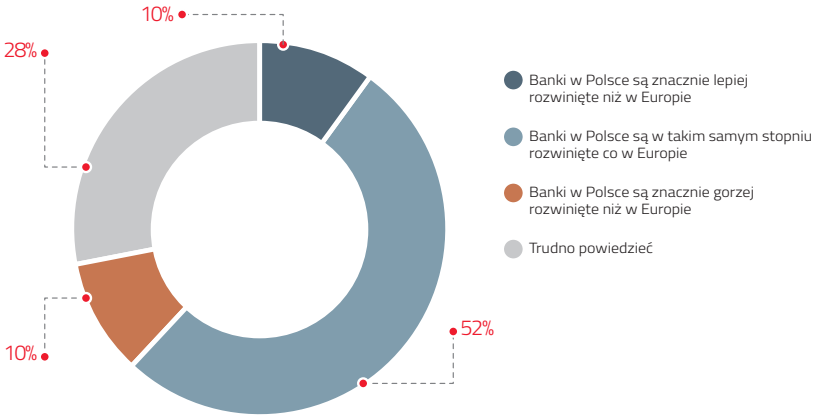

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Znaczne zaawansowanie technologiczne oraz szerokie wykorzystywanie nowoczesnych rozwiązań nie zawsze jest jednak czynnikiem dostrzegalnym dla polskich konsumentów. Zdaniem ponad połowy Polaków banki w Polsce pod względem technologicznym są rozwinięte w tym samym stopniu co pozostałych częściach Europy. Dla znaczącej części ankietowanych (28%) jest to również aspekt bardzo trudny do oceny. Warto jednak zauważyć, iż wysokie obciążenia sektora bankowego, mogą w długim okresie skutkować cięciami kosztów. Z pewnością rozwój nowych technologii będzie częścią, która może

na tym stracić najwięcej toteż pomimo wysokiego poziomu obecnie stosowanej w bankowości technologii może nastąpić spowolnienie rozwoju polskich banków i w efekcie wyprzedzenie ich przez inne europejskie instytucje.

TECHNOLOGIE PRZYSZŁOŚCI

Sektor bankowy, tak jak i inne gałęzie gospodarki wykorzystuje w sposób efektywny najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne tak, aby zwiększać bezpieczeństwo bankowości oraz usprawniać procesy zarządzające w banku. Wiele z nich jest już dziś implementowana przez banki, a pozostałe są wciąż rozwijane lub testowane, tak aby mogły one zostać wykorzystane w najbliższej przyszłości. W badaniu przeprowadzonym wśród bankowców, ponad połowa wskazała, że technologiami, które w największym stopniu wpłyną na zmiany w sektorze bankowym będą sztuczna inteligencja oraz technologie związane z zapewnieniem cyberbezpieczeństwa. Niespełna co trzeci ankietowany wskazał, iż duża zmiana zajdzie także z szerszym zastosowaniem chmur danych, a co czwarty podkreśla również znaczenie technologii blockchain.

Według raportu Accenture *Człowiek i AI* opracowanego w czerwcu tego roku wynika, iż 67% pracowników banków uważa, że inteligentne technologie stworzą nowe szanse dla

Jaka technologia lub trend Pana/Pani zdaniem w największym stopniu wpłynie na zmiany w sektorze bankwym w najbliższym czasie? (maksymalnie dwie odpowiedzi)

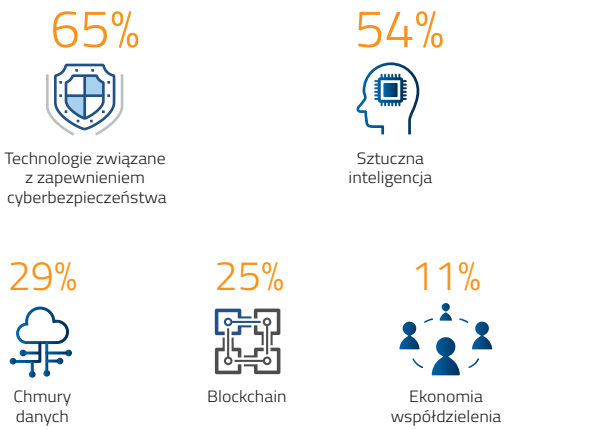

Źródło: Badanie ZBP Monitor Bankowy sierpień 2019

Zarządzający są zgodni:

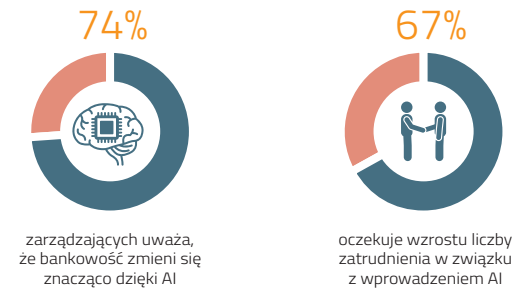

Źródło: Raport Accenture Consulting, Człowiek i AI: w poszukiwaniu złotego graala, Czerwiec 2019

nich w pracy, a 62% oczekuje, że wpłynie to pozytywnie na ich pracę. Co ciekawe wbrew utartym opiniom o zastępowaniu pracy bankowców sztuczną inteligencją aż 67% zarządzających oczekuje wzrostu zatrudnienia w związku z wprowadzeniem technologii AI. Ponadto według szacunków Accenture banki, które w pełni wdrożą strategię współpracy ludzi i algorytmów, do 2022 roku mogą osiągnąć 14% wzrost zatrudnienia i nawet 34% wzrost przychodów.

Jakie czynniki Pana/Pani zdaniem będą najistotniej wpływały na strukturę zatrudnienia w sektorze bankowym w Polsce? (maksymalnie dwie odpowiedzi)

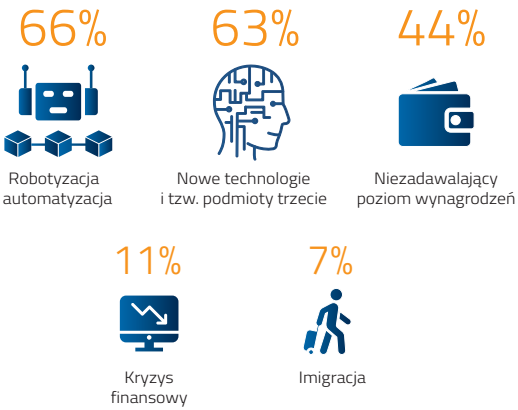

Źródło: Badanie ZBP Monitor Bankowy sierpień 2019

Według badania Związku Banków Polskich najistotniejszym czynnikiem według bankowców zmieniającym strukturę zatrudnienia w sektorze bankowym w Polsce będzie robotyzacja i automatyzacja procesów – podkreśla 66% pytanych. Kolejnym czynnikiem są nowe technologie oraz konkurencja ze strony tzw. podmiotów trzecich, na które wskazało 63% bankowców. W mniejszym stopniu ankietowani wyróżnili takie czynniki, jak kryzys finansowy, czy imigracja.

BEZPIECZNA BANKOWOŚĆ

Wraz z rozwojem bankowości internetowej i bankowości mobilnej znacząco wzrosła potrzeba stworzenia odpowiednich warunków do bezpiecznego korzystania z oferowanych usług. Dziś każdy klient niejako otrzymuje klucze do banku, tak aby w wygodny sposób miał dostęp do prywatnej bankowości. Niesie to, jednakże z sobą szereg zagrożeń m.in. ze strony ataków hackerskich czy innych prób wyłudzenia danych. Wiele technologii z zakresu cyberbezpieczeństwa wdrażanych jest ze strony banków, tak aby zabezpieczyć jak najlepiej swoich klientów, jednakże nic nie uchroni lepiej niż zwykła ostrożność i stosowanie kilku ważnych zasad m.in. regularne zmienianie haseł. Pytani o to Polacy czy w codziennym korzystaniu z bankowości elektronicznej zwracają oni uwagę na aspekty związane z cyberbezpieczeństwem 85% odpowiada twierdząco. Wciąż jednak zdarzają się przypadki, gdzie w łatwy sposób wyłudzane są od klientów ich dane do logowania. Należy pamiętać iż w takich sytuacjach nawet najlepsze technologie bankowe mogą nie ustrzec przed utratą środków.

Czy w codziennym korzystaniu z bankowości elektronicznej zwraca Pan/Pani uwagę na aspekty związane z cyberbezpieczeństwem (t.j. zmiana haseł, bezpieczne logowanie się itp.)?

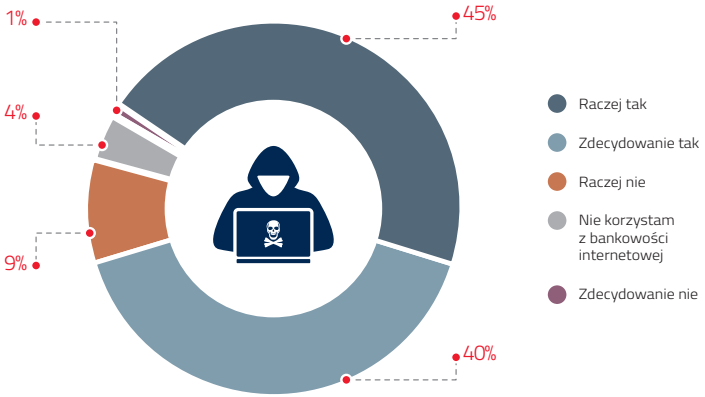

Źródło: Badanie opinii publicznej, ZBP sierpień 2019

Ograniczenia rozwojowe polskiego sektora bankowego

Dynamiczne zmiany zachodzące w europejskim systemie prawno-finansowym na przestrzeni ostatnich kilku lat wymuszają konieczność redefinicji dotychczasowych modeli funkcjonowania sektora bankowego, tak by mógł w jak najefektywniejszy sposób przygotować się do nadchodzących wyzwań. Zmiany te musza uwzględniać, zarówno rosnące oczekiwania rynku i klientów (m. in. w ciągła optymalizacja oferty produktowej, wdrażanie najnowszych technologii w obszarze usług płatniczych, presja światowych gigantów GAFA czy coraz większa konkurencja cenowa na rynku produktów kredytowych i oszczędnościowych), jak i brać pod uwagę wpływ czynników zewnętrznych, niezależnych od sektora finansowego (jak m.in. nowe regulacje prawne na poziomie krajowym i europejskim, wyzwania z obszaru cyberbezpieczeństwa, globalna polityka monetarna i fiskalna). W obliczu tak dużej (i stale rosnącej) liczby ograniczeń i wyzwań dla sektora finansowego w Polsce, kluczowe wydaje się jasne określenie grupy czynników stwarzających największe zagrożenie dla stabilności sektora finansowego. Wśród nich można wskazać na:

PROCES ROZWARSTWIANIA SEKTORA BANKOWEGO

Poza grupa największych polskich banków reszta sektora osiąga niewielkie zyski, które utrudniają ich dalszy rozwój. Pięć największych banków osiąga rentowność ROE na poziomie bliskim 10%. Pozostałe banki o aktywach mniejszych mają rentowność wynoszącą ok. 4%. Najmniejsze banki zapewniają zwrot z kapitału poniżej 2%. Średnie ROE dla polskiego sektora bankowego wyniosło w 2019 roku zaledwie 6.4 proc. Banki dla popra-

Średnie ROE europejskiego sektora bankowego

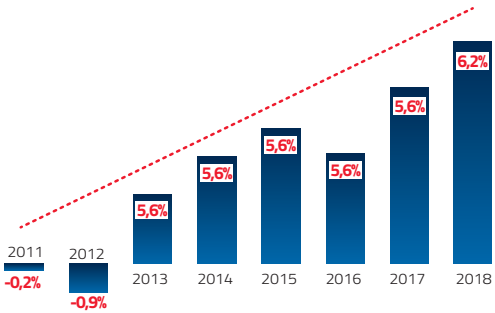

Wskaźnik rentowności banków (ROE) w Polsce

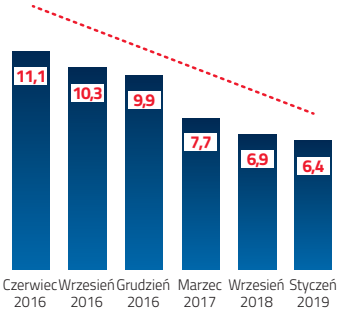

Źródło: Dane KNF

wienia wyników finansowych dokonały istotnej redukcji kosztów własnych. Realizowany jest proces zmniejszania zatrudnienia i liczby placówek operacyjnych. Pomimo tego koszty ogólnego zarządu trzymały się na wysokim poziomie - było to efektem wysokich obciążeń zewnętrznych – głównie podatkiem bankowym i opłatami na BFG.

ROSNĄCY POZIOM KREDYTÓW NIEREGULARNYCH

Sytuacja w zakresie NPL (z ang. Non-performing loans – przedstawiający odsetek kredytów nieregularnych) w Polsce pozostaje w asymetrii do postępów jakie zosta-

Poziom NPL w Polsce i w Europie

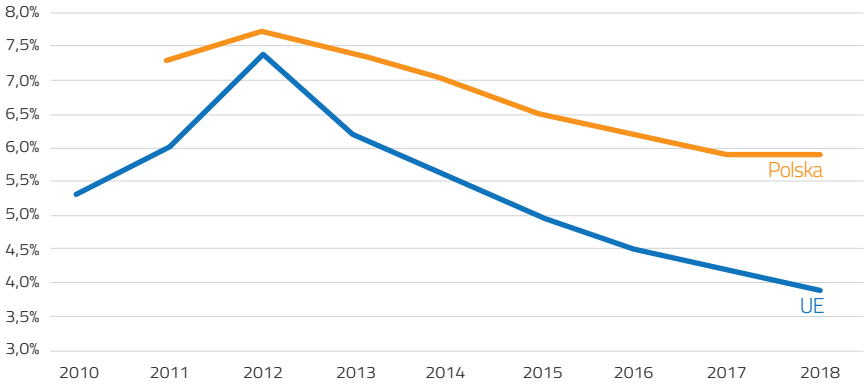

Źródło: Dane KNF

Kredyty ze stwierdzoną utratą wartości wg stanu na I kw. 2019 r. (mld zł)

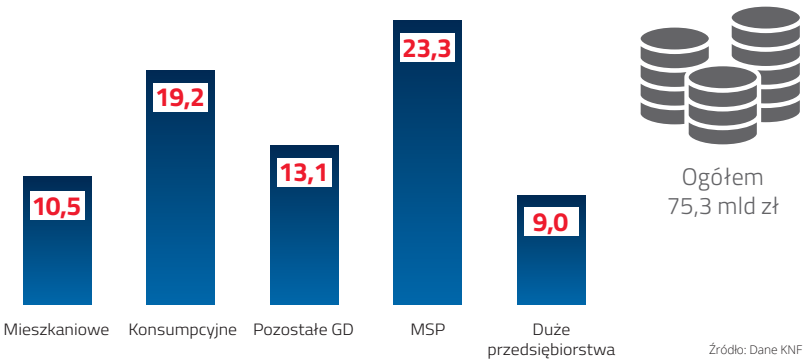

Źródło: Dane KNF

ły dokonane przez europejskie systemy bankowe w zakresie kredytów zagrożonych. Jeszcze kilkanaście lat temu Polska charakteryzowała się niskim wskaźnikiem kredytów nieregularnych co pozytywnie odróżniało krajową bankowość na europejskim tle. Dziś mimo, że wskaźnik ten w Polsce malej to jednak nie tak dynamicznie jak w innych krajach europejskich.

NADCHODZĄCA ZMIANA CYKLU KONIUNKTURALNEGO

Pomimo okresu wzrostów i dobrej koniunktury gospodarczej w której znalazła się obecnie polska gospodarka, stale rosnący poziom inflacji przy rekordowo niskim poziomie stóp procentowych i akcji kredytowej zwiastuje wysokie prawdopodobieństwo zmiany cyklu koniunkturalnego. Ewentualna zmiana poziomu stóp procentowych może odbić się także negatywnie na wysokości rat dotychczas zaciągniętych zobowiązań w polskiej walucie. Sytuacja w której wysokość miesięcznych zobowiązań kredytowych ulegnie podwyższeniu może okazać się wymagająca dla wielu klientów polskiego sektora bankowego, zarówno przedsiębiorstw, jak i gospodarstw domowych.

Możliwa zmiana cyklu koniunkturalnego nie jest także korzystna dla polskiego sektora finansowego z uwagi na utrzymujące się spadki w poziomie atrakcyjności polskiego sektora bankowego dla inwestorów zagranicznych. Wiąże się to przede wszystkim z rosnącymi dysproporcjami między produktami finansowymi oferowanymi przez banki znajdujące się w ramach strefy Euro, a tymi znajdującymi się poza jej zasięgiem. Jeśli trend spadkowy utrzyma się, polskie banki mogą odnotować istotne problemy w pozyskiwaniu kapitału od inwestorów zagranicznych.

NADMIERNE OBCIĄŻENIA FINANSOWE

Sektor bankowy w Polsce na przestrzeni ostatnich lat narażony jest na rosnącą liczbę nowych pozycji kosztów operacyjnych w coraz istotniejszy sposób wpływających na efektywność, rentowność czy płynność finansową całego systemu. Koszty takie, to chociażby tzw. podatek bankowy (najwyższy spośród wszystkich państw UE), opłata ostrożnościowa, wpłaty FOŚG, koszty związane z wdrożeniem mechanizmu podzielonej płatności, czy konieczność oferowania klientom tzw. „darmowych" rachunków. Istotny wydatek dla sektora bankowego stanowią także wpłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny, które obecnie przewyższają nawet kwoty wpłacane przez sektor bankowy w Polsce na rozwój systemów informatycznych. Rosnące obciążenia finansowe wymuszają na bankach konieczność rezygnacji z podwyższania kapitałów własnych (czyli de facto stabilizowania) na rzecz poszukiwania środków koniecznych do sfinansowania swojej podstawowej działalności operacyjnej – podatek bankowy i wpłaty na BFG

stanowią obecnie blisko 2/3 kosztów nieosobowych ponoszonych przez banki. Kumulacja tego typu obciążeń połączona z potencjalną zmianą cyklu koniunkturalnego lub nagłym załamaniem na globalnych rynkach finansowych (np. w wyniku wojny celnej) stanowi już realne zagrożenie dla płynności zarówno polskiego, jak i europejskiego sektora bankowego.

PRZEREGULOWANIE SEKTORA BANKOWEGO

Każda bezpośrednia, jak i pośrednia ingerencja krajowych i europejskich ustawodawców w mechanizmy funkcjonowania międzynarodowego sektora finansowego niesie za sobą zarówno szereg potencjalnych korzyści, jak i istotnych zagrożeń dla efektywnego funkcjonowania sektora w nowym modelu. Choć wyeliminowanie wszystkich negatywnych skutków reform nie jest możliwe na etapie planowania, to jednak w przypadku pewnych kategorii działań (np. zwiększanie stopnia uregulowania sektora) konsekwencje te można przewidzieć z dużą dozą pewności. Przykład taki stanowią chociażby dyrektywa RODO czy PSDII, które pomimo szlachetnych intencji ich twórców, dla wielu europejskich sektorów gospodarczych okazały się bardziej zakłócające, niż efektywne i pożyteczne. Inne przykłady legislacji, których implementacja może okazać się problematyczna dla sektora finansowego, to m. in. dyrektywa MREL, czy ustawy związane z kredytami hipotecznymi (ustawa o zwrocie spreadów czy potencjalne ustawy dot. kredytobiorców walutowych etc.). Regulacje te wydają się być zbędnym powieleniem dotychczas funkcjonujących przepisów (m.in. CRD IV czy CRR), które w efektywny sposób monitorują stabilność sektora bankowego nie dopuszczając do destabilizacji sektora finansowego na szeroką skalę.

NOWE ZAGROŻENIA W OBSZARZE CYBERBEZPIECZEŃSTWA

Polska bankowość elektroniczna i mobilna to jeden z najszybciej rozwijających się obszarów europejskiego sektora bankowego. Na przestrzeni ostatnich lat, zarówno w Polsce, jak i w Europie dynamicznie wzrasta jednak nie tylko liczba nowych produktów i usług finansowych, lecz także skala zagrożeń i stopień zaawansowania metod przy pomocy których przestępcy usiłują wyłudzić środki i dane osobowe należące do klientów banków. W celu ochrony użytkowników systemu finansowego przed cyberzagrożeniami, przedstawiciele polskiego sektora bankowego od kilku lat podejmują szereg działań proaktywnych i reaktywnych skupionych na zwiększaniu poziomu bezpieczeństwa swoich klientów m. in. poprzez kampanie informacyjne zwiększające świadomość cyberzagrożeń, dialog z klientami przy pomocy różnych kanałów komunikacji dostosowanych do wieku i stylu życia (również za pośrednictwem programów edukacyjnych jak "Bankowcy

dla Edukacji") czy tworzenie wyspecjalizowanych instytucji (jak m. in. Bankowe Centrum Cyberbezpieczeństwa przy ZBP) które wspierają wysiłki uczestników sektora skupione na eliminacji „słabych punktów" w infrastrukturze bankowej. Skala i natężenie zagrożeń z obszaru cyberbezpieczeństwa może jednak rodzić potrzebę ściślejszej współpracy i zaangażowania innych, poza-bankowych uczestników ekosystemu finansowego (np. administracji rządowej, służb mundurowych etc.) w celu jeszcze lepszej ochrony polskiej infrastruktury finansowej przed atakami cybernetycznymi. Rosnącym wyzwaniem dla polskiego sektora bankowego stanowią jednak przede wszystkim nowe bariery fiskalne, które systematycznie ograniczają nadwyżki środków, które mogłyby zostać zainwestowane przez sektor finansowy w dalszą rozbudowę i zwiększanie poziomu bezpieczeństwa polskiej infrastruktury bankowej.

ŹRÓDŁA:

- Dane statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego - stan na sierpień 2019 r.
- Dane statystyczne OECD - stan na sierpień 2019 r.
- Dane statystyczne Banku Światowego - stan na sierpień 2019 r.
- Dane statystyczne Europejskiej Federacji Bankowej - stan na sierpień 2019 r.
- Dane statystyczne Europejskiego Urzędu Statystycznego - stan na sierpień 2019 r.
- Dane statystyczne Ministerstwa Finansów - stan na sierpień 2019 r.
- Raport Komisji Nadzoru Finansowego „Sytuacja Banków w 2018 r."
- Badania opinii publicznej przeprowadzone przez Instytut Badań Pollster na zlecenie Związku Banków Polskich, sierpień 2019
- Badania opinii przeprowadzone wśród pracowników sektora bankowego przez ośrodek TNS Kantar na zlecenie Związku Banków Polskich, Sierpień 2019
- Analizy techniczne rynku kapitałowego - na podstawie Biznesradar.pl
- Raport Finansowy Barometr ING - międzynarodowe badanie ankietowe: Przyszłość bankowości, czerwiec 2019
- Raport Accenture Consulting, Człowiek i AI: w poszukiwaniu złotego graala, czerwiec 2019

Związek Banków Polskich

Bankowcy dla Edukacji
Program sektorowy

WIĘCEJ INFORMACJI
ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

dr Przemysław Barbrich
Doktor nauk ekonomicznych,
wykładowca akademicki,
dziennikarz radiowy i telewizyjny.
Dyrektor Zespołu Public Relations ZBP.
tel. 660 763 831
przemyslaw.barbrich@zbp.pl

Paweł Minkina
Ukończył studia doktoranckie
na wydziale prawa. Doradca Zarządu ZBP.
tel: 603 62 62 69
pawel.minkina@zbp.pl

Michał Polak
Doktorant na Wydziale Dziennikarstwa,
Informacji i Bibliologii UW.
Dyrektor ds. programów edukacyjnych WIB
tel. 503 624 032
michal.polak@zbp.pl